

# WALUTA POLSKA JEST MOCNA

Referent generalny prosi o przyjęcie ustawy skarbowej w proponowanym brzmieniu wraz z preliminarzem budżetowym. Projekt ustawy został przyjęty



## Min. Beck wygłosi expose

**dnia 5 lutego w komisji Senatu**

Warszawa, 31 stycznia.

W nadchodzący poniedziałek dnia 5 lutego odbędzie się posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych Senatu, na którym wygłosi expose pan min. Beck.

## Ambasador brytyjski u min. Becka.

Warszawa, 31 stycznia.

Ambasador Wielkiej Brytanii sir William Erskine przyjęty był dzisiaj przez p. ministra spraw zagranicznych Józefa Becka, któremu z polecenia Rządu Angielskiego złożył memorandum swego rządu, traktujące o całokształcie zagadnień rozbrojeniowych.

## Cwierć miliona depesz z życzeniami dla prezydenta Roosevelta.

Waszyngton, 31 stycznia.

Prezydent Roosevelt obchodził wczoraj 52-ą rocznicę urodzin.

Z tej okazji prezydent otrzymał około ćwierć miliona depesz i listów gratulacyjnych z całego świata oraz kilkaset подарunków.

## Ostrzeżenie.

Ostatnio grasują w Łodzi oszuści, którzy na piórach wieńczących o wartości, nieprzewyższającej złotówki, umieszczają napisy najpoważniejszych firm światowych — przeważnie Parkera — i sprzedają je jako pióra wartościowe.

Ostrzegamy zatem wszystkich przed nabywaniem takich „okazyjnych” piór od sprzedawców ulicznych lub osób nieznanych.

## Konferencje handlowe polsko-brytyjskie.

**Sobyt delegatów angielskiego ministerstwa handlu w Warszawie.**

W dniu 30 bm. przybyli do Warszawy przedstawiciele Brytyjskiego departamentu handlu zamorskiego p.p. Mullins i Lyal którzy mają na celu zbadanie możliwości współpracy gospodarczej i handlowej pomiędzy przemysłami brytyjskim, a polskim.

Dzisiaj prezydium izby przemysłowo-handlowej oraz Rady Traktatowej podejmowało gości brytyjskich herbatą na którą przybyli m. in. przedstawiciele ministerstw spraw zagranicznych oraz przemysłu i handlu, jak również przedstawiciele

# Mowa Hitlera w opinii świata

**Zdaniem prasy niemieckiej mowa wywołała dodatnie wrażenie zagranicą. — Zastrzeżenia francuskie odnośnie stosunku Hitlera do Austrii. — Rozgoryczenie prasy austriackiej.**

### PRASA NIEMIECKA

Berlin, 31 stycznia.

Cała prasa niemiecka z wielkim zadowoleniem podkreśla, że mowa kanclerza Hitlera wywarła zagranicą dodatnie wrażenie. Dzienniki niemieckie zaznaczają, że część komentarzy francuskich wskazuje niedwuznacznie na stopniową zmianę dokonywującą się w opinii francuskiej. Półurzędowa „Diplomatische Politische Korrespondenz” pisze, iż chociaż zupełne oczyszczenie atmosfery w Europie jest dzisiaj tylko ideałem, nie da się zaprzeczyć, iż polityka niemiecka zyskuje zagranicą coraz więcej sympatii i poparcia. Wyjaśniając słowa kanclerza pod adresem Rosji „Korrespondenz” oświadcza, że miały one na celu przekonać Moskwę, iż Niemcy chcą uniknąć wszelkiego obciążenia stosunków niemiecko-sowieckich, oraz popierać również w Europie Wschodniej pokojową współpracę.

Wszystkie organy niemieckie podnoszą przytem przychylne przyjęcie orędzia kanclerza przez prasę polską.

### PRASA FRANCUSKA

Paryż, 31 stycznia.

„Le Temps”, omawiając w artykule wstępnym mowę Hitlera, pisze, iż oczekiwano tu z dużym zainteresowaniem co „Fuehrer” powie o Austrii, gdyż właśnie według jego stosunku do sprawy austriackiej, można sądzić o szczerości polityki Berlina. Hitler wprowadził oświadczył, iż nie zamierza bynajmniej gwałcić niepodległości Austrii, lecz jednocześnie podkreślił, że idea jaka prze-

nika cały naród niemiecki nie zatrzyma się przed granicami kraju, który jest niemiecki nie tylko narodowo, lecz i historycznie.

„Le Temps” zaznacza, iż powiedzenie to albo nie oznacza nic, albo mówi, że jeśli porzucono zamiar uciekania się do siły, co mogłoby pociągnąć za sobą poważne konsekwencje, nie zrezygnowano bynajmniej z podboju Austrii przez rozwój ruchu narodowo-socjalistycznego i zaprowadzenia rządu narodowych socjalistów w Wiedniu.

### PRASA AUSTRIACKA

Wiedeń, 31 stycznia.

Z artykułów wstępnych dzisiejszych dzienników przebiega się rozczarowanie

z powodu mowy Hitlera. Dzienniki kreślają, że kanclerz Hitler wygłosił mowę agitacyjną, policzoną na wewnętrzny. Na motywy zażalenia do austriackiego Hitler nie dał odpowiedzi. Z jednej strony przyznał, iż Niemcy mieszały się w sprawy wewnętrzne Austrii, z drugiej zaś nie chciał rządowi austriackiemu rady, aby nie pisał nowe wybory.

„Weltblatt” sędzi, że wobec takiego traktowania Austrii nie powinno być stanowiska poseła austriackiego w Berlinie na swem stanowisku.

„Reichspost” wywodzi, że historia walki politycznej, uprawianej przez Niemcy przeciwko Austrii, są w swej historii bezprzykładne.

## Likwidacja „Sowpoltorgu” i „Polrosu” w Moskwie i Warszawie.

Moskwa, 31 stycznia.

Na zebraniu udziałowców „Sowpoltorgu”, które odbyło się w Moskwie pod przewodnictwem pełnomocnika ludowego komisariatu handlu zagranicznego p. Firsowa, postanowiono przystąpić do likwidacji tej organizacji i w tym celu powołano komisję likwidacyjną. W obradach zebrania wziął udział z ramienia

„Polrosu” prof. Henryk Kasprowski. Likwidacja biura „Sowpoltorgu” i jego oddziału warszawskiego ma być przeprowadzona do dnia 1 kwietnia r.b. W związku z tem ma nastąpić również likwidacja „Polrosu”, który powołano do życia jako organizację finansującą ze strony Polski obroty „poltorgu”.

## Za śpiew polski w łotewskim kościele

**Wyrok w sprawie 56 Polaków, oskarżonych o zakłócenie łotewskiego nabożeństwa.**

Ryga, 31 stycznia.

W sądzie okręgowym w Mitawie po jednodniowej rozprawie zakończył się proces przeciwko 4-em grupom osób z pośród mniejszości polskiej, oskarżonych o śpiewanie w kościele podczas nabożeństwa łotewskiego pieśni religijnych w języku polskim.

Sprawa ta ciągnie się już od r. 1931. W pierwszej grupie, obejmującej 14 oskarżonych sąd uwolnił 5-ciu, skazując 9-ciu na areszt od 5-ciu tygodni do 2-ch

miesięcy. W drugiej grupie 16-tu oskarżonych sąd jednego uwolnił, a 15-tu skazał na areszt od tygodnia do 2-ch dni.

W trzeciej grupie 12 oskarżonych zatwierdzony został częściowo wyrok sądu pokoju, częściowo zaś skazano na zmniejszoną karę, zasądzając ich na areszt od 7-miu dni do 3-ch tygodni. W 4-ej grupie 14-tu oskarżonych 7-tu zwolniono, a resztę skazano na areszt 2-tygodniowy.

## Mecz podczas trzęsienia ziemi.

**Namiętność sportowa silniejsza niż obawa przed kataklizmem.**

Nowy Jork, 31 stycznia.

Z Meksyku donoszą, że onegdajsze trzęsienie ziemi, na szczęście, nie wyrządziło tak wielkich szkód, jak się początkowo spodziewano.

Zabitych wogóle niema, jedynie pewna ilość osób w rozmaitych miastach została zraniona odłamkami spadających tynków i cegieł.

Charakterystyczny dla namiętności sportowych, łacińskiej Ameryki jest wypadek, jaki zdarzył się w dniu trzęsienia ziemi.

Przed kilkudziesięciu tysiącami widzów odbywał się mecz piłkarski między peruwiańskim klubem „Aurora” z Limy a reprezentacją miasta Meksyku.

Pierwsza połowa skończyła się w korzyść gospodarzy w stosunku 1:0. W minucie drugiej połowy dał się odczuć wpływ trzęsienia. Podziało to deprymującą na Peruwiańczyków i natychmiast biło się na grze. Meksykańska drużyna natomiast, poczęła zaciekle atakować bramkę Peru, zdobywając dwie bramki a temsamem zwycięstwo.

Dopiero po zakończeniu meczu liczność zaczęła się interesować trzęsieniem ziemi.

Nowy Jork, 31 stycznia.

W Kalifornii w stanach Utah i Nowej Zelandii da odczuto wczoraj lekkie trzęsienie ziemi.

Szkód dotychczas nie zanotowano. Jak wiadomo w Nowej Zelandii wczoraj nastąpiło trzęsienie ziemi.

## Podatnik bez ubrania na ulicy.

**Burzliwe zajścia w miasteczku francuskim.**

Paryż, 31 stycznia.

W dniu wczorajszym doszło w miasteczku Maintenon do burzliwych zajść przed urzędem podatkowym.

Egzekutor urzędu podatkowego zjawił się u 70-letniego rentjera, aby zlicytować jego rzeczy za resztę zaległego podatku.

Biedny rentjer nadaremnie prosił o odroczenie spłaty; urzędnik pozostał nieczuły na wszelkie prośby. Wówczas płatnik ubrał się w najlepszy swiatecz-

ny garnitur, udał się do urzędu podatkowego, tu zdjął marynarkę i spódnię, położył na biurko jako należność z tytułu podatku. Po uiszczeniu w ten sposób podatku „w naturze” powrócił w białym do domu.

Pojawienie się jego na ulicach wywołało zrozumiałe wzburzenie wśród mieszkańców. Urządzili oni burzliwą demonstrację przed urzędem skarbowym i mieszkaniu egzektora wybili wszystkie szyby.

## Polski węgiel dla Anglii

**Nowe transporty wyladowano w portach**

Londyn, (PAT) 31 stycznia.

„Times” i inne dzienniki angielskie donoszą, że do Delfastu przybył statek duński „England” z ładunkiem 3200 ton węgla polskiego, który został wylado-

wany bez trudności. „Times” podkreśla, że w ciągu całego miesiąca jest to już drugi ładunek węgla polskiego w Belfascie.

## Sniadanie w poselstwie polskim w Berlinie

**z okazji podpisania deklaracji polsko-niemieckiej.**

Berlin, 31 stycznia.

Posel polski w Berlinie minister Lipski wydał dziś śniadanie dla przedstawicieli rządu Rzeszy z okazji podpisania polsko-niemieckiej deklaracji z dnia 16 b.m.

W śniadaniu tem wzięli udział: minister spr. zagranicznych Rzeszy von Neurath, minister Rzeszy i premier pruski Goering, minister wyżywienia Darre, sekretarz stanu w urzędzie kanclerskim Lammes oraz sekretarz stanu w m-stwie spraw zagranicznych von Buelow. Poza tem obecni byli: generał major von

Reichenau, dyrektorowie departamentów m-stwa spr. zagranicznych Rzeszy oraz wyżsi urzędnicy z innych ministerstw.

W czasie śniadania wygłosił poseł Lipski przemówienie, które zakończył toastem na cześć prezydenta Rzeszy, feldmarszałka Hindenburga, oraz kanclerza Rzeszy Hitlera.

W odpowiedzi przemawiał minister spr. zagranicznych Rzeszy von Neurath, wznosząc toast na cześć prezydenta R. P. prof. Mościckiego oraz marszałka Piłsudskiego.

## Przewiezienie zwłok Stawiskiego z Chamonix do Paryża.

Paryż, 31 stycznia.

Prasa donosi, że Stawiska otrzymała od władz sądowych zezwolenie na przeniesienie zwłok męża z Chamonix na jeden z cmentarzy paryskich.

W związku z tem „Liberte” zazna-

cza, że należałoby skorzystać z okazji i dokonać ponownie sekcji zwłok w celu definitywnego wyjaśnienia sprawy samobójstwa oszusta, co do czego istnieją i stale są podnoszone z różnych stron wątpliwości.

## Ofiara przekleństwa Tutankhamena.

**Śmierć amerykańskiego egiptologa.**

Londyn, 31 stycznia.

Z Bostonu donoszą o zgonie znanego amerykańskiego egiptologa Lythgosa, członka ekspedycji naukowej lorda Carnarvona, która odkryła grób Tutankhamena.

Prasa amerykańska, omawiając zgon

prof. Lythgosa podkreśla, że przekleństwo Tutankhamena spełnia się i że członkowie ekspedycji, która naruszyła ciszę jego grobów schodzą z tego świata jeden po drugim w okolicznościach tajemniczych.



# Nacjonalizacja złota w Ameryce.

**Nowy kurs dolara na poziomie 59.06 centów dawnej wartości dolara. — Cena uncji złota ustalona na 35 dolarów. — Spadek funta dolara na giełdzie. — Oczekiwanie powrotu kapitałów amerykańskich do Stanów Zjednoczonych.**

Warszawa, 31 stycznia. W dniu dzisiejszym zanotowano na wszystkich giełdach dalszy i to dość wyrazisty spadek funta angielskiego, pod który dolar utrzymał się przeważnie na wczorajszym poziomie, albo nawet go zwiększył.

W związku z tem trzeba zaznaczyć, że opinie co do skuteczności działania funduszu interwencyjnego w Stanach Zjednoczonych, który już może zacząć działalność, są podzielone: niektórzy twierdzą, że, rozporządzając zasobami finansowymi, będzie mógł dowolnie kierować losami dolaru, opierając się na doświadczeniach zakupami złota przez R. F. C. i zwracając naturalną tendencję do wzrostu, są zdania, że fundusz ten z wielką trudnością sprostą swoje zadanie. Jak już swego czasu wspomnieliśmy, perspektywy ograniczenia wartości dolara mogą wywołać powrót kapitałów amerykańskich do Stanów Zjednoczonych. Kapitały te będą wracały stopniowo, nawet licząc na straty z powodu spadku dolara, lecz w nadziei poprawy sobie tych strat na operacjach papierami wartościowymi, których cena naogół jest obecnie spodziewana.

Dopóki więc fundusz nie rozpocznie swojej działalności, nie należy oczekiwać najmniejszej interwencji lub nie należy liczyć na jakąś zapowiedź w tym kierunku, można się liczyć z ewentualnymi mniejszymi wahaniami waluty amerykańskiej. Co do funta, przypuszczają, że spadek jego w pewnej mierze spowoduje przyszły spadek dolara, a w pewnej zaś mierze może być wywołany odcływ kapitałów amerykańskich, ulokowanych w Anglii.

**DZIEJSZEJ GIEŁDZIE WARSZAWSKIEJ** notowano urzędowo cenę złota 5.51, (wczoraj 5.50 i pół) — 5.53 (5.52 i pół); Londyn spadł wczoraj do 27.70—27.68 dziś do 27.70—27.68.

**W PARYŻU** notowano dzisiaj przy zamknięciu Nowy Jork 15.85 wobec 15.82 wczorajszym zamknięciu. Natomiast Londyn spadł z 79.53 do 79.38.

**W LONDYNIE** dolar zwiększył się z 3/4 przy wczorajszym zamknięciu do 1.00 i pół przy dzisiejszym otwarciu. Wskaźnik ten jest raczej pozorna, gdyż jednocześnie spadł funt, co wynika ze spadku Paryża w Londynie z 79.46 do 79.40 dziś. Zurych również zwiększył się.

**W ZURYCHU** Londyn spadł z 16.17 do 16.11 dziś, Nowy Jork spadł z 3.21 i 3/4 wczoraj do 3.21 dziś. Jednocześnie nieznacznie spadł frank francuski, co raczej mówi o spadku franka szwajcarskiego.

**Waszyngton, 31 stycznia.** Jak wiadomo, Bank Rezerwy Federalnej w Nowym Jorku będzie agentem interwencyjnego, nowo utworzonego funduszu interwencyjnego. W związku z tem, wczoraj 4-y przepisów „złoty” Skarbu Stanów Zjednoczonych.

Banki Rezerwy Federalnej będą nabywać od Skarbu wszelkich niezbędnych ilości złota, które Skarb uzna za potrzebne dla regulowania zobowiązań międzynarodowych, lub utrzymania siły nabywczej wszelkiego rodzaju pieniądza w Stanach Zjednoczonych. Banki mogą nabywać również złota zagranicą i w Stanach Zjednoczonych.

**Wojna z cudzoziemcami w Australii.** Zajął się pomiędzy górnikami a cudzoziemcami trwały w ciągu nocy ubiegłego wieczoru gwałtowny ogień. Cudzoziemcy zostali do opuszczenia swych kopalni, które następnie górnicy zdemon-

Dla celów wyżej wymienionych złoto może być przechowywane, transportowane, przywożone lub wywożone, względnie przetrzymywane na rachunek zagraniczny lub krajowy. Przepisy upoważniają również do reeksportu złota importowanego bez specjalnego zezwolenia w razie, jeżeli złoto pozostaje pod zamknięciem celnym. W przeciwnym wypadku niezbędne jest zezwolenie z Nowego Jorku lub San Francisco.

**PREZYDENT ROOSEVELT OGŁOSIŁ ROZPORZĄDZENIE O NACJONALIZACJI CAŁEGO ZŁOTA W STANACH ZJEDNOCZONYCH.**

Londyn, 31 stycznia. Prezydent Roosevelt ustalił nowy

kurs dolara na poziomie 59.06 centów dawnej wartości dolara. Cena uncji złota wynosić będzie aż do odwołania 35 dolarów.

Zgodnie z zapowiedzią, wchodzi jednocześnie w życie przepis o funduszu interwencyjnym w wysokości 2 miliardów dolarów.

**Londyn, 31 stycznia.** W związku z ustaleniem wyższej ceny złota, a więc urzędowego niższego kursu, nastąpił po zamknięciu giełdy nowojorskiej spadek faktyczny kursu dolara, który ma naturalną tendencję do zbliżania się do kursu urzędowego.

Ostatnie notowania na giełdzie nowojorskiej przedstawiają się następująco: Londyn kabeł przy zamknięciu giełdy —

## Ostry kurs przeciwmnarchistyczny w Niemczech.

**Goebbels zapowiada głębokie zmiany w życiu gospodarczym kraju. — Spisy i podział emigrantów niemieckich.**

Berlin, 31 stycznia. Minister Goebbels wygłosił w pałacu sportowym mowę, w której w niezwykle ostrej formie wystąpił przeciwko kołom monarchistycznym, uprawiającym swoją propagandę pod płaszczykiem hitlerizmu. Ze specjalnym naciskiem zwrócił się dr. Goebbels pod adresem wielkiego przemysłu niemieckiego, oświadczając, że proklamowanie t. zw. „pokoju gospodarczego” nie wyklucza głębokich zmian, jakie nastąpią jeszcze w życiu gospodarczym Niemiec. Zmiany te będą bardzo radykal-

ne aczkolwiek rząd nie pozwoli dyktować sobie posunąć przez ulice. Niech obrońcy liberalistyczno-kapitalistycznego Kapitolu będą przekonani — oświadczył Goebbels — że nie oddamy ich na pastwę wyższemu robotników.

**Berlin, 31 stycznia.** W Halle aresztowano przywódców Stahlhelmu architekta Schmidta i Koehna pod zarzutem wygłaszania mów przeciwko rządowi Rzeszy.

**Berlin, 31 stycznia.** Premier pruski Goering zwrócił się

do urzędów policji państwowej z wezwaniem sporządzenia do 15 lutego spisów emigrantów niemieckich.

W spisach tych emigranci podzieleni są na 4 kategorie: 1) przestępców kryminalnych, 2) uchodźców nie posia-

dających obywatelstwa niemieckiego, 3) b. przywódców stronnictwa marksistowskich, 4) emigrantów niepolitycznych, którzy opuścili Niemcy z obawy przed nowym reżymem. W pierwszym reżymie ma być ułatwiony powrót tym ostatnim.

W Halle aresztowano przywódców Stahlhelmu architekta Schmidta i Koehna pod zarzutem wygłaszania mów przeciwko rządowi Rzeszy.

**Berlin, 31 stycznia.** Premier pruski Goering zwrócił się

## Katastrofa stratostatu „Ossoawiachim”.

**Gondola oderwała się od balonu i spadła wraz z uczestnikami lotu na ziemię.**

**Moskwa, 31 stycznia.** W godzinach popołudniowych nadeszła tu wiadomość, że wczoraj między godziną 15.30 a 17-tą w pobliżu wioski Po-

tijskiej Ostrog, o 8 klm. na południe od stacji Kadoszino, na linii Moskwa-Ka-

zań spadła gondola, która oderwała się od balonu stratostajernego „Ossoawiachim”.

Przy zderzeniu z ziemią powłoka ochronna gondoli pękła. Wewnątrz gondoli znajdowało się trzech uczestników lotu do stratosfery Fiedosiejnki, Wasienki i Usyskina. Według zeznań naocznych świadków, gondola oderwała się przy opadaniu balonu. Przy zderzeniu z ziemią nastąpiły dwa silne wybuchy.

Śmierć wszystkich trzech uczestników lotu musiała nastąpić natychmiast. Jeden z trupów jest tak zmiażdżony, że rozpoznanie go oddzielnie od innych byłoby niemożliwe. Wszystkie aparaty i przedmioty, znajdujące się w gondoli, uległy zniszczeniu.

Na miejsce katastrofy wyjechała specjalna komisja, celem przeprowadzenia śledztwa. Wiadomość o katastrofie odczytana została przez Jenukidze na dzisiejszym posiedzeniu kongresu partyjnego. Kongres uczcił przez powstanie pa-  
mięć lotników i postanowił pochować ich szczątki w murach Kremla na placu Czerwonym.

**Londyn, 31 stycznia.** Według doniesień z Moskwy, trupy lotu do stratosfery, w czasie którego balon „Ossoawiachim” ustalił rekord wysokości, osiągając 20.600 metrów, znalazły się w gondoli balonu w wiosce Potiuski, w pobliżu linii kolejowej Moskwa — Kazań. Gondola, jak się zdaje, oderwała się od balonu.

Od wczorajszego południa łączność radiowo-telegraficzna z załogą balonu była zerwana.

## Nowe dekrety nominacyjne urzędników państwowych w związku ze zmianą przepisów uposażeniowych.

(B) W związku z wejściem w życie w dniu 1 lutego r. b. nowych przepisów uposażeniowych dla urzędników państwowych, w ciągu ostatniej doby trwały gorączkowe przygotowania we wszystkich urzędach państwowych w związku z koniecznością przygotowania i doręczenia nowych dekretów nominacyjnych wszystkim urzędnikom. Na te-

## Samoloty japońskie nad Skandynawią.

**Wyprawa eskadry japońskiej na północne wody i tajemniczy rekonesans lotniczy.**

**Sztokholm, 31 stycznia.** Cała Skandynawia interesowała się przelotem nad półwyspem skandynawskim tajemniczych samolotów. Zagadka została wreszcie wyjaśniona.

Oto na morzu Północnym zauważono stojący na kotwicy wielki pancernik japoński.

Prawdopodobnie więc zagadkowe samoloty mają swoją bazę na pokładzie pancernika.

Z końcem grudnia cała flota japońska okrętów wojennych przebywała na północy Morza Białego.

Jedną rzeczą jest bezsporna, a mianowicie, że Japończycy w zakresie lotnictwa poczynili znaczne wynalazki, nie-

znane zupełnie państwu europejskim, gdyż urządzone przez nich tajemnicze wycieczki lotnicze wymagały specjalnie skonstruowanych maszyn. Samoloty te zdolne są przeciwstawić się burzom i zamięciom śnieżnym, panującym na biegunie północnym.

Na linii Aio-Beri-Kemi na lodzie znalazła się wysoka baszta, wzniesiona ze śniegu, na szczycie której umocowana była latarnia, rzucająca silne światło w promieniu 10 kilometrów.

Na północy Finlandii w pobliżu miejscowości Retwig znaleziono szczątki pa-  
mier, wyrzucone prawdopodobnie w tem miejscu z samolotów w czasie lądowania tajemniczych aeroplanów.

Wielu z nich, którzy wczoraj spadli z balonu, znalazło się w pobliżu linii kolejowej Moskwa — Kazań. Gondola, jak się zdaje, oderwała się od balonu.

Od wczorajszego południa łączność radiowo-telegraficzna z załogą balonu była zerwana.

GROSZURA BEZPŁATNIE

NATURALNY ZNAKOWITY

**SOK CZOSNKU**

PRZY KASZLU

**DUSZKICY SKLEROZIE WYCZERPANIU**

**APTEKA MAZOWIECKA**

DRA A. SKLEPIŃSKIEGO

WARSZAWA, MAZOWIECKA 10

Łódź: Apteka Bojarski i Schatz, Przejazd 19.

4,97 7/8, po giełdzie 5.03—5.03 i pół. Paryż przy zamknięciu giełdy 6.27, po giełdzie 6.36, Szwajcarya po zamknięciu giełdy 30.98, po giełdzie 31.15.



# WILHELM II -- MEGALOMAN I NEURASTENIK

popchnął Europę w przepaść wojny, która zakończyła jego panowanie. — Na wszystkim się „znał”, wszystko usiłował robić „lepiej”, a w rzeczywistości — był nieudolnym bufonem.

## Potężny ongi monarcha marzy o powrocie na tron

(r) O czym myśli 75-letni starzec, obchodząc swe urodziny w Doorn? Czy rozmyśla nad swym życiem, czy marzy o restytucji monarchii?

Wychowawca Wilhelma II, Ginzper, mówi o dzieciństwie przyszłego cesarza:

— Od najmłodszych lat w tym barzo ładnym chłopcu zwracał uwagę opór, jaki okazywał on przy wszelkich próbach wpływania na niego z zewnątrz. Było zupełnie niemożliwe wyłować jego „ja”. Sprzeciwiał się on nawet zwykłej dyscyplinie rozmów.

Gdy jako młodzieniec dowiedział się, że ojciec jego jest umierający, zmienił się niedopoznania. Stał się dumny i niezrozumiały. Do swego otoczenia mówił opryskliwie i arogancko. A w dwa dni po śmierci ojca naruszył jego ostatnią wolę.

W swym testamencie cesarz Fryderyk pisał, że życzy sobie małżeństwa z siostrą Wilhelma, Wiktorją (później żoną emigranta rosyjskiego Zubowa) i księcia Aleksandra Battenberckiego. Młody cesarz rozpoczął swe panowanie od tego, że napisał do księcia Aleksandra list, zrywający zaręczyny. Dlaczego? Przyczyna była istotnie interesująca. Projekt tego małżeństwa wyszedł od matki Wilhelma, której młody cesarz nienawidził serdecznie, ponieważ była Angielką. Od tej pory dawała się jego nienawiść do Anglii.

Oto charakterystyka młodego Wilhelma. Jakże zrozumiałe stała się późniejsza jego czynność, gdy się poznaje te robiażki z jego dzieciństwa.

W krótkim czasie po wstąpieniu na tron Wilhelm rozstał się z Bismarckiem. Formalnie pomiędzy nim a kanclerzem anowały różnice zdań odnośnie reformy ustawodawstwa socjalnego. Młody cesarz zajął stanowisko bardziej postępowe, aniżeli kanclerz. W rzeczywistości — przyczyny były inne. Wilhelm nie mógł znieść wszechwładnego kanclerza. Wszyscy obawiali się Bismarcka w związku z tem Wilhelm II wyraził kiedyś:

— Ja nie mam ministrów, to są ministrowie Bismarcka.

Tak było istotnie. Żaden z ministrów nie spełniał poleceń Wilhelma, nie pytał wprzód o zezwolenie Bismarcka. Żelazny kanclerz stawiał cesarzowi niemożliwe opór. Ale wreszcie musiał skapitulować. Ustąpił 20 marca 1890 roku.

Wilhelm II w swych pamiętnikach pisał, że czcił i poważał Bismarcka, wórcę imperium niemieckiego, palatyną swego dziada, największego męża stanu.

— Bismarck był dla mnie wszystkim, był moim Bogiem — pisał Wilhelm. Ale monarchowie też są ludźmi. I dlatego książę Bismarck swą polityką, kierowaną przeciwko mnie, spowodował, że musiałem go usunąć. A mimo to czczę go nadal jako wielkiego męża stanu.

Ale już w dwa lata później, Wilhelm który budził zdumienie swemi radykalnymi mowami i rozstał się ze swym kanclerzem, jedynie, jak twierdził, wskazywał jego konserwatywnych poglądów,agle zmienił kurs swej polityki. Człowiek, który pretendował do miana „cesarza reform socjalnych”, oświadczył:

— Socjał-demokraci — to banda nędzników, która nie zasługuje na miano Niemców. To wrogowie ojczyzny, z którymi trzeba walczyć najbardziej radykalnymi metodami.

I wnet zastosował te radykalne metody. Ale nie tylko w stosunku do socjał-demokratów, lecz w stosunku do całego narodu. Przepaść pomiędzy monarchą a ludem zaczęła się pogłębiać. A twarła się w momencie, gdy cesarz najmniej się tego spodziewał.

Wilhelm był człowiekiem, niezwy-

kle egzaltowanym. Tak twierdzą jego przyjaciele. Otoczenie cesarza szło w swej charakterystyce dalej. Książę Bülow opowiada w swych pamiętnikach, że pewnego dnia zwrócił się do niego b. kanclerz, książę Hohenlohe, z pytaniem:

— Niech Pan powie szczerze, czy Pan uważa Wilhelma za normalnego człowieka?

Książę Bülow odparł wówczas: — Wilhelm II nie jest umysłowo chory. Nasz cesarz jest psychicznie zupełnie zdrowy, ale jest neurastenikiem w tak znacznym stopniu, że stale wpada w kraciwość pomiędzy pesymizmem a optymizmem. W gruncie rzeczy jest on wielkim tchórzem. A pozatem jest w wysokim stopniu nietaktowny.

Pewność siebie, duma, pycha, brak taktu, a równocześnie wielkie niezdeterminowanie — oto jak charakteryzuja Wilhelma II wszyscy jego najbliżsi z lat dawnych. W pamiętnikach generała Ludendorffa czytamy o roli Wilhelma w czasie wojny. Ludendorff pisał, że nie podejmowano żadnych ważnych uchwał bez zgody Wilhelma. Wojnę prowadził sam cesarz. Ale już w pół roku później Wilhelm stał się niewolnikiem własnej kwatery głównej i nie miał już nic do mówienia. Potwierdzają to również marszałek Hindenburg i generał Falkenhelm.

Jak bardzo był pewny siebie Wilhelm świadczy następujące opowiadanie księcia Bülowa. Cesarz uważał siebie przedewszystkiem za wybitnego stratega i „władzę” w dziedzinie floty. Pewnego dnia wręczył on włoskiemu admirałowi Biniowi, który cieszył się opinią najlepszego znawcy budowy statków, swój projekt budowy okrętu, z prośbą o opinię. Wilhelm przekonany był, że dokonał genialnego wynalazku. Opowiadał o tem wszystkim naprawo i lewo. Ale po kilku dniach otrzymał list od admirała Brina. Bardzo grzecznie pisał admirał Brin o wielkich zaletach projektu cesarza, w końcu jednak dodał:

— Ten projekt ma tylko jedną wadę. Gdy okręt spuszczony zostanie na wodę — momentalnie pójdzie na dno... Tego listu Wilhelm nigdy nie mógł zapomnieć.

Jeszcze jeden rys charakteryzuje

Wilhelma. Miał on ambicję zwracania na siebie uwagi. Nie lękał się nawet ekstrawagancji. Chorował formalnie na orderomanję i stale dekorował się w jaknajwiększą liczbę odznaczeń. Czuli się najlepiej, gdy trzymał w ręku buławę marszałkowską. Nie rozstawał się z nią nawet gdy wyjeżdżał na polowanie. Być może dlatego tak trudno było mu pogodzić się z utratą tych zewnętrznych atrybutów.

W dziedzinie polityki zagranicznej Wilhelm był zwolennikiem unii europejskich monarchów, która miała być skierowana przeciwko europejskim republikom. W liście do cara rosyjskiego Mikołaja, pisał on w tej sprawie:

— „Na tronie króla i królowej Francji, którzy zginęli na gilotynie, siedzi socjalista Jaures. Krew Ludwika i Marii Antoniny leży, jak wielka plama, na republice francuskiej”.

Trudno ogarnąć te wszystkie starania, jakie czynił Wilhelm II dla zawarcia sojuszu z Rosją. Jego spotkania z Mikołajem II będą służyły jako olbrzymi materiał dla specjalisty — historyka. Ale „sojusz monarchów” nie został zrealizowany, i wbrew życzeniom Wilhelma, Rosja zawarła porozumienie z republiką francuską. Był to poważny cios dla imperatora niemieckiego.

Nienawiść do Anglii biegnie czerwona nia przez cały czas panowania Wilhelma. Odnosił się on do Anglików z jakąś nienormalną, zoologiczną nienawiścią. Wyraża się to jaskrawo w słowach, które wypowiedział wobec posła rosyjskiego, podczas wielkich manewrów.

— Proszę powiedzieć swemu monarsze, że jeśli rosyjski car poprowadzi swe wojska na Indie, to ja przyjmę na siebie gwarancję, że nikt w Europie nie wystąpi przeciwko Rosji. Będę stróżem waszych granic europejskich.

Te słowa wypowiedział on w roku 1900. Angielska dyplomacja czyniła niejednokrotnie starania, aby wejść w porozumienie z Wilhelmem, ale za każdym razem napotykała gwałtowny sprzeciw z jego strony. W rezultacie na rodziła się koalicja anglo-francuska.

Czy Wilhelm II zamierzał sprowokować wojnę światową?

Na ten temat pisało się już bardzo

wiele. Sam Wilhelm w swych pamiętnikach oczywiście stanowczo neguje, jakoby miał tego rodzaju zamiary. Prowadzi on 12 punktów, które mają wyrazić, że Niemcy wojny nie chcieli, a wojnę spowodowała ją koalicja.

— Wiosną i latem 1914 roku — pisał Wilhelm — gdy u nas nikt nie myślał o wojnie szykowały się do niej Rosja, Belgia i Francja.

To jest oczywiście nonsens, ale tem jest równocześnie, że w ciągu krytycznych dni, poprzedzających decydujący wybuch wojny, Wilhelm prowadził ciężką walkę wewnętrzną.

Gdy wojna została zakończona, statni kanclerz cesarskich Niemiec, Max Badeński na własną odpowiedzialność obwieścił w Berlinie, iż Wilhelm zrzekł się tronu, podczas gdy w rzeczywistości Wilhelm abdykacji jeszcze nie podpisał. Czy można się więc, że po dzień dzisiejszy Wilhelm wspomina Maxa Badeńskiego z wdzięcznością?

Dziś, obchodząc na wygnaniu 75-letnie swych urodzin — o czym myśli starzec? Czy wierzy w restytucję monarchii?

Gdy do Doorn przyjechał tłum zwolenników, by złożyć mu gratulacje, Wilhelm wygłosił następujące przemówienie:

— Obecna sytuacja Niemiec jest bardzo ciężka. Ale ja wierzę w przyszłość zdrowego i silnego narodu. Naród niemiecki nie może polegać na nikim, tylko na sobie. Już w niedalekiej przyszłości naród niemiecki odgrywać będzie w Europie taką rolę, jaką odgrywał w wojnie. Wierzę w naród niemiecki i jego misję na świecie, misję, którą przerwała wojna.

O czym myślał 75-letni Wilhelm mówiąc o zdrowej przyszłości swego narodu? Czy myśli on jeszcze o socjalizmie? Czy wierzy w restytucję monarchii? Czy wierzy, że jeśli nie on, syn zostanie proklamowany cesarzem niemieckim?

Kto wie, o czym marzy ten starzec? Lata wygnania nie zabili w nim dumy, ambicji i pychy. Pod żadnym pozorem nie chce umrzeć jako wygnaniec.

## Polscy narodowi socjaliści na usługach Hitlera

### Tajemnicze konferencje z niemieckim emisariuszem. — Błyskawica przeciw adw. Kozielskiemu. — Sensacyjny proces w Katowicach

Katowice, 31 stycznia.

Na wokandzie sądu okręgowego w Katowicach znalazła się dziś sensacyjna rozprawa, odsłaniająca kulisy działalności polskiej partii narodowych socjalistów na terenie Zagłębia węglowego.

Tło sprawy jest już naszym czytelnikom znane. „Wódz” narodowych socjalistów w Zagłębiu Dąbrowskim, adw. Kozielski, wystąpił ze skargą do sądu przeciwko przywódcom narodowych socjalistów na Górnym Śląsku, oskarżając ich o oszczerstwa.

Jak wiadomo, przywódcy narodowych socjalistów na kongresie partyjnym w dniu 21 sierpnia ub. roku zarzucali adw. Kozielskiemu, że dąży on tylko do korzyści materialnych i że nawiązał bliski kontakt z hitlerowcami niemieckimi, którzy przez emisariusza Baumanę mieli mu zaofiarować 20.000 marek, by działał według ich wskazówek.

Na poprzedniej rozprawie sądowej oskarżeni zaofiarowali dowód prawdy, to też rozprawa dzisiejsza wywołała wielkie zainteresowanie.

Na rozprawę przybyli przywódcy wszystkich odłamów partii narodowo-socjalistycznej na Śląsku, których obec-

nie jest aż sześć.

Na dzisiejszą rozprawę powołano szereg świadków, zabrakło jedynie koronnego świadka odwodowego Baumanę, który został w międzyczasie wydany z granic państwa, jako uciążliwy obcokrajowiec.

Na ławie oskarżonych zasiadli inż. Aleksander Zmudziński, Józef Gralla i Niszkiewicz — prezydium zarządu głównego narodowych socjalistów z pod znaku „Błyskawicy”.

Na początku rozprawy prezes „Błyskawicy” inż. Zmudziński podtrzymał swe zarzuty przeciwko Kozielskiemu, twierdząc, że rozmawiał on z wysłannikiem Baumanem, w hotelu Savoy w Katowicach.

Jako pierwszy ze świadków zeznał Wincenty Skrzypiec z Małej Dąbrowki. Zeznaje on, że na kongresie słyszał z ust Zmudzińskiego, że rząd hitlerowski wyasygnował dla adw. Kozielskiego 20.000 marek, które zostały zdeponowane w Drezdner-Bank, oddział w Katowicach.

Następny świadek, Woźniak, zeznał, że została zorganizowana specjalna bojówka, która miała oczekiwać adw.

Kozielskiego przed bankiem Drezdner-Bank, gdy przyjdzie zainkasować pieniądze.

Na pytania przewodniczącego, o czy debatowano na kongresie narodowych socjalistów w Katowicach, oświadczył on, że obrady stały na niezwykle niskim poziomie i nikt nawet najmądrzejszy nie mógł rozstrzygnąć się o co chodziło przywódcom.

Świadek ten miał również odbyć rozmowę z adw. Kozielskim na temat polityki i traktacji z Baumanem.

Wedle jego twierdzenia, adw. Kozielski nie zaprzeczał, że odbył rozmowę z Baumanem, i dodał jeszcze, że przy tych rozmowach obecny był sekretarz Błyskawicy, Niszkiewicz.

Adw. Kozielski na dzisiejszej rozprawie wyjaśnia, że faktycznie prowadził rozmowy z Baumanem, ale tylko, celem zaznajomienia się bliżej z ideologią hitlerowską w Niemczech.

Podczas rozprawy doszło do kilku nie do ostrych scysyj między inż. Zmudzińskim, a adw. Kozielskim wobec czego sędzia dr. Fiuczek musiał ich kilkakrotnie przywoływać do porządku.



## BŁĄD, CZY ZŁY POMYSŁ?

## Płacimy więcej, aniżeli się należy.

Tygodniowy rozrachunek pensji, pobieranej miesięcznie, krzywdzi pracowników umysłowych.

## Jak obliczone są składki na ubezpieczenie chorobowe.

(i) Omawiając niedawno błędy ustawy scaleniowej, wskazaliśmy jak niepraktycznie pomyślany został system obliczenia składek. Miał potracania pewnego procentu od zarobków na wszystkie ubezpieczenia, nakazano pracodawcom dokonywania bardzo żmudnego i skomplikowanego obliczania potraczeń na każde ubezpieczenie oddzielnie, od każdego pracownika. Stworzyło to niesłychany zamęt we wszystkich biurach. Zamęt ten powiększył się jeszcze wskutek tego, że niewiadomo w jakim celu pracownikom umysłowym, którzy ustawowo pobierają płace miesięczne, a nie tygodniowe, nakazano potraczać składki na ubezpieczenie chorobowe tygodniowo.

Są to istotnie niesłychane pomysły, które korzyści nikomu nie przynoszą, a stwarzają wysoce skomplikowaną rachunkowość we wszystkich biurach i zakładach, zatrudniających pracowników.

W jakim celu bowiem, skoro wiadomo, iż pracownik umysłowy płacić ma 2,3 procent od swego zarobku na ubezpieczenie chorobowe, trzeba mu obliczyć wprawdzie, wiele jego zarobek wynosi tygodniowo i dopiero później zestawiać potraczenie?

Nie ulega wątpliwości, że polega to tylko na nieporozumieniu. Gdyby jednak nieporozumienie to nikogo nie krzywdziło materialnie, byłoby jeszcze z tem pół biedy. Ale sprawdzając wyniki tego rodzaju obliczeń, dochodzimy do wniosku, że zarówno pracownikom umysłowym jak i ich pracodawcom dzieje się bardzo poważna krzywda materialna.

Ustawa, która wprowadziła scalenie ubezpieczeń mówi wyraźnie, że składki należy potraczać od rzeczywistych zarobków pracownika. Jest to zagwarantowane ustawowo i żadne odchylenie na niekorzyść pracowników nie mo-

gą być dokonywane. Tymczasem — jak się dzieje w rzeczywistości? Rozpatrzmy to na przykładzie.

Urzędnik, którego pensja wynosi 500 złotych miesięcznie, zarabia rocznie 12 razy po 500 zł, czyli 6000 złotych. Taki jest jego dochód z pracy i od takiej sumy, nie wyższej, według ustawy, należy mu potracić 2,3 procent.

Ale, jak już zaznaczyliśmy, nakazano potraczać składki nie od miesięcznych zarobków, tylko tygodniowych. Otóż rok ma 52 tygodnie — składkę na kasę chorych trzeba więc płacić od 52 tygodniówek. Tygodniówka, według ustawy stanowi 6/25 miesięcznego wynagrodzenia, gdyż liczy się, że tydzień pracy ma 6 dni, a w miesiącu jest 25 dni roboczych. 6/25 od sumy 500 zł. wynosi 120 złotych, czyli urzędnikowi temu oblicza się przy wynagrodzeniu miesięcznym 500 zł. składkę od 120 zł. tygodniowo. Ale gdy mnoży się 120 zł. przez 52 tygodnie w roku, okazuje się, że daje to kwotę nie 6000 złotych — rzeczywistego zarobku, lecz kwotę

6240 złotych rocznie.

I w ten sposób płacić musimy nie od rzeczywistego zarobku, jak mówi ustawa, ale

od znacznie wyższego, urojonego.

Czy to jest błąd? Niedopatrzenie? Na te pytania nie możemy odpowiedzieć. Stwierdzamy tylko, że płacimy znacznie więcej, aniżeli to przewiduje ustawa. Mamy płacić 2,3 procent od rzeczywistych zarobków. Faktycznie płacimy więcej — bo 2,4 procent.

Traci na tem pracownik, który zarabiając mniej musi płacić od większej sumy. I traci na tem podwójnie pracodawca: raz przez to, że dopłata jego do składek pracownika również w tym samym stosunku się podwyższa, a drug raz dlatego, że co miesiąc musi mozołnie przerachowywać miesięczne płace urzędników na odpowiednią ilość tygodniówek, a później stawki tygodniowe łączyć znów w miesięczne, co daje w rezultacie tak wielką pracę, że trzeba chyba do tych czynności zaangażować specjalnego urzędnika.

Ten błąd musi być jaknajrychlej usunięty. Nie wolno potraczać więcej, aniżeli przewiduje ustawa. Każdy płaci składki od swych rzeczywistych zarobków, a nie sztucznie zwiększanych przez jakieś biurokratyczne pomysły.

## Imieniny P. Prezydenta Rzplitej

## obchodzi dzisiaj Łódź wraz z całym krajem.

W dniu dzisiejszym Łódź obchodzi imieniny Pierwszego Obywatela Polski, Prezydenta Rzplitej, prof. dr. Ignacego Mościckiego. W związku z tem już wczoraj miasto przyjęło oświetlony wygląd.

O godz. 6 na wszystkich domach wywieszono chorągwie o barwach narodowych. Małe chorągiewki umieszczono również na wozach tramwajowych. Szereg domów został udekorowany dywanami i zielenią, która pięknie wyglądała na tle śniegu, jaki spadł wczoraj w Łodzi. W oknach większości przedsiębiorstw i sklepów wystawiono portrety Dostojnego Solenizanta.

O godzinie 7 wieczorem na ulicach odegrano capstrzyk wojskowy. Orkiestry wojskowe, P. W. i strażackie przeszły przy blasku pochodni przez wszystkie ulice.

Dziś rano odegrana zostanie na ulicach miasta pobjedka. W świątyniach

wszystkich wyznań odprawione zostaną okolicznościowe nabożeństwa. Szkoły są dziś nieczynne. Uczniowie zwolnieni zostali z zajęć, zbiorą się jednak dziś w szkołach dla wysłuchania okolicznościowych pogadanek.

O godz. 6 po poł. w sali Towarzystwa Kredytowego przy ul. Pomorskiej, odbędzie się uroczysta akademja, a jutro rano, o godz. 10 — poranek artystyczny w sali Teatru Miejskiego, urządzony przez wydział oświaty i kultury zarządu m. Łodzi.

W dniu imienin Dostojnego Solenizanta cała Łódź złoży mu należny hołd.

Komitet organizacyjny raz jeszcze przypomina prezydjom zwłazków, stowarzyszeń i cechów o delegowanie przedstawicieli z pieczęciami dla podpisania adresu hołdowniczego, który włożony będzie w hallu Towarzystwa Kredytowego już od godz. 17-ej.

## Katastrofa wodociągowa w Londynie.



W Londynie, w pobliżu gmachu parlamentu, pękły rury wodociągowe i woda zalała całą dzielnicę.

Wesołą czwórkę polskich wesołków

Tolę Mankiewiczównę

Władysława Waltera

Adolfą Dymśkę

Stan. Sielańskiego

użycie niebawem

w „Paradzie Rezerwistów”



Luty	Dziś Ignacego B. M.
1	Jutro Oczyszczenie NMP.
Czwartek	
	Wschód słońca 7.18
	Zachód słońca 16.21
	Wschód księżyca 18.58
	Zachód księżyca 8.17
	Długość dnia 9.03
	Przybyło dnia 1.20

## Droga do szczęścia

Nowadzi przez los nabyty w słynnej kolekturze

## S. JATKA

Piotrkowska 22  
Piotrkowska 66

już los! Wkrótce ciagnienie!

## Mieszkańcy przedmieść

proszą o przedłużenie linii tramwajowych do granic miasta.

Dnia 29 stycznia rb. zgłosiła się do Rady Grodzkiej BBWR delegacja mieszkańców przedmieść z dzielnic północnych i zachodnio-północnych naszego miasta w ilości kilkudziesięciu osób.

Delegację przyjął p. poseł J. Wolczyński wraz z członkami Prezydium. Przyjęli oni żądanie umotywowany memorandum, w którym proszą Radę Grodzką o poparcie ich starań u Pana Wojewody Komisarza Rządowego w kierunku przedłużenia miejskich linii tramwajowych do granic miasta.

Prezydium Rady Grodzkiej przyznało, że żądania mieszkańców przedmieść są zupełnie uzasadnione i ze swej strony przekaże je jaknajdalej idące poparcie, wysyłając złozonego memoriału.

## Wzrost bezrobocia

12.705 osób w ciągu tygodnia.

Według ostatnich sprawozdań z rynku pracy, liczba bezrobotnych zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 27 b. m. wynosiła ogółem 399.530 osób, wykazując wzrost bezrobocia w ciągu tygodnia o 12.705 osób.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okragiem) wynosiła 42.929 osób, tj. o 1.975 osób więcej niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okragiem) wzrosła w ciągu tygodnia o 612 osób i wynosiła — 12.705 osoby. Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 99.935 osób, wykazując wzrost w ciągu tygodnia o 1.722 osoby.

## Dar dla Łodzi.

obrazów i rzeźb ś. p. Kunceka.

Jak się dowiadujemy, wydział oświaty i kultury zarządu m. Łodzi otrzymał wczoraj wspaniały dar dla muzeum im. Piotrowskich.

Przed kilku miesiącami zmarł we Warszawie jeden z wybitnych polskich malarzy i rzeźbiarzy, Ryszard Kunceka. Położył on po sobie bogaty dorobek artystyczny. I z dzieł, które pozostały po nim po śmierci, wdowa po ś. p. Kunceku przekazała muzeum łódzkiemu 60 prac, obrazów i rzeźb.

## Dr. med.

Mandelfort

GABINET RENTGENOLOGICZNY

Wólczańska 18 (Zielona Ba)

telef. 240-24

przyjmuje od 8—9 r. i od 4—6 pp.

KARPIŃSKIEGO.

## Nazwiska na szyldach.

Rozporządzenie władz skarbowych.

(a) Izba Skarbowa rozesała pod adresem urzędów skarbowych okólnik, w sprawie przestrzegania przepisów do tyczących ujawniania przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, w drodze wywieszenia szyldów.

W okólniku podkreślono, iż zgodnie z art. 42 ustawy o podatku przemysłowym, na właściciela przedsiębiorstwa ciąży obowiązek ujawniania na szyldzie firmy, a równocześnie nazwiska przedsiębiorcy względnie przy spółkach nazwiska odpowiedzialnego kierownika i adresu zamieszkania.

Obecnie wraz z kontrolą zakładów, w kierunku stwierdzenia, czy zaopatrzone one są we właściwe świadectwa przemysłowe, przeprowadzona będzie również kontrola szyldów, przyczem winni nieprzestrzegania przepisów o ujawniania nazwy przedsiębiorstwa ulegną karze grzywny.

## Dyżurny opiek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kasperkiewicza (Zgierska nr. 54) Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelwicz (Piotrkowska 25), S. Bojarskiego i W. Szatza (Przejazd 19), M. Lipca, Piotrkowska 193 i A. Rychtera i B. Łoboda (11-go Listopada nr. 56).



# Wynalazek Pana Prezydenta Rzplitej niesie ulgę cierpiącym i przywraca zdrowie wielu ciężko chorym.

Zaledwie przed kilku dniami odbył się pokaz aparatury do wytwarzania sztucznego górskiego powietrza wynalazku P. Prezyd. Mościckiego.

Powietrze górskie różni się od naszego nizinnego klimatu przez następujące cechy: 1) czystość powietrza, t. j. brak kurzu, dymu, pyłów roślinnych, dymów gazowych i t. d. Czystość jest wprost proporcjonalna do wysokości i w pewnym stopniu do szerokości geograficznej;

2) rozrzedzenie powietrza w związku z zmniejszonym ciśnieniem atmosferycznym również wprost proporcjonalne do wysokości gór;

3) mniejszy stopień wilgotności;

4) obecność promieni pozajądłowych i zjonizowanie powietrza.

Wynalazek P. Prezyd. Mościckiego daje nam wszystkie zalety górskiego powietrza, nie daje jedynie rozrzedzenia powietrza, który dla wielu chorych, zwłaszcza chorych na układ krążenia, jest i oddechowy, głównie zaś dla ludzi w wieku starszym może być szkodliwy, gdyż stawia większe wymagania i już i tak osłabionego zwykle serca. Wiemy, iż nawet ludzie ze zdrowym sercem, i płucami na znacznej wysokości dostają t. zw. „górskiej choroby” od zbyt małego ciśnienia.

Aczkolwiek istniały już przedtem metody oczyszczania powietrza i doprowadzania go do t. zw. kamer alergicznych, będących wynalazkiem profesora plenderskiego, ś. p. Wilhelma Stromana Leenwena, którego byłem uczniem, jednak wynalazek P. Prezyd. Mościckiego różni się znacznie nie tylko metodami technicznymi, ale przez dokładniejsze oczyszczenie, a przede wszystkim przez zjonizowanie powietrza i łaskawe górskiemu klimatowi naśladowanie pozajądłowe. Poza tym kamerą alergiczną są to małe kamery, których ściany, sufit i podłogi składają się z eternitu, nieprzepuszczającego powietrza. Kamera na 2 osoby ma wymiary 5x2,5x3 m. i przed kilku laty cena jej, produkowana w Niemczech) wynosiła około 2 tys. dolarów. Powietrze w kamerze nie było zjonizowane i nie posiadało jednej z ważniejszych zalet — klimatu górskiego.

Po tym krótkim wstępie przejdę do opisu możliwości stosowania wynalazku P. Prezyd. Mościckiego w medycynie z uwzględnieniem pewnych chorób.

Wiadomo, iż istnieje kategoria ludzi, u których od urodzenia lub później uczynnych na cały szereg chorób, wywołanych takimi czynnikami, które w znacznej części ludzi nie wywołują objawów chorobowych. I tak — są ludzie, którzy w okresie kwitnienia zbóż i kwiatów dostają b. silnego kataru oczu i nosa, t. zw. kataru siennego, są ludzie, którzy od zapachu konia lub psa, kurza, kurzu, wilgoci (t. j. od właściwości powietrza), dostają astmy, inni od pewnych pokarmów dostają pokrzywki, ekzemy itd. Są ludzie, cierpiący na migrenę, którzy ją tracą natychmiast w lesnym klimacie. Dzieci chore na koklusz wysyłają się celem zmiany klimatu, co im przynosi ulgę. A już bodaj największą ulgę zwłaszcza od górskiego klimatu odczuwają gruźlicy.

Klimat górski już tylko z pobieżnego wyliczenia pewnych grup chorych przynosi niebawomą ulgę, a jak często i wyzdrowienia dla setek tysięcy chorych. Warunki materialne nie pozwalają jednak na przebywanie w górskim klimacie tych tysięcy gruźlików, astmatyków

czy też dzieci kokluszowych.

Wynalazek P. Prezyd. Mościckiego, dający wszystkie zalety klimatu górskiego właśnie bez specjalnego rozrzedzenia powietrza, które dla ludzi osłabionych może mieć skutki ujemne i z tego tytułu bardziej chorych gruźlików posyłamy raczej do miejscowości podgórskich, wynalazek ten zastosowany w szpitalach, sanatoriach, domach wypoczynkowych a nawet i domach prywatnych przyniesie niedająca się dziś przewidzieć błogosławioną ulgę w cierpieniach, a bardzo często wyzdrowienie setek tysięcy chorych.

DR. JAN POLAK.

Dnia 31 stycznia 1934 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach

B. P.

## z Sonnenbergów JUSTYNA LITWINOWA

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w dn. 1 lutego r. b. o godz. 1-ej z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Synowie, siostra i brat

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

D-rowsi Alfredowi Litwinowi wyrazi szczerą współczucia z powodu śmierci

## b. p. MATKI JEGO

składają

Lekarze i Pracownicy

Pogotowia Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi

## Wszelkie zmiany w nieruchomościach muszą być meldowane w urzędach skarbowych.

(k) W myśl obowiązujących przepisów właściciele nieruchomości obowiązani są zawiadamiać władzę wymiarową o wszelkich zmianach, zachodzących w nieruchomościach.

W związku z tem w ostatnich dniach urzędy skarbowe w Łodzi zwróciły się do właścicieli nieruchomości w sprawie dokładnego podawania w ciągu 10 dni po upływie każdego kwartału danych o zmianach lokatorów w lokalach mieszkalnych, handlowych, fabrycznych i innych, oraz placów i t. p.

Następnie właściciele nieruchomości

muszą zawiadamiać w wyżej wskazanym terminie urzędy skarbowe o wszelkich zmianach, dotyczących próżnych lokali i dać ty wynajęcia tychże, podziału lokali z szczegółowym opisem powstałych zmian co do ilości izb, oddzielnego wejścia z klatki schodowej i komornego, podwyższenia komornego, rozbioru części nieruchomości, przerobionych lokali oddanych do użytku i t. p.

W razie niezgłoszenia zmian w właściwym czasie w stosunku do właścicieli nieruchomości stosowane będą grzywny.

## Tajemnica śmierci ś. p. Cieślaka

Sensacyjne oświadczenie kolegi tragicznie zmarłego

Tomaszów, 31 stycznia.

Sprawa tajemniczej śmierci ś. p. Piotra Cieślaka, którego zwłoki, jak już swego czasu donosiliśmy, wyłowione zostały z rzeczki Czarnej — w dalszym ciągu absorbuje opinię publiczną Tomaszowa.

Ponieważ sekcja zwłok nie wykazała w jakich okolicznościach nastąpiła śmierć poczynając krążyć na ten temat najrozmaitsze wersje, które oczywiście nie są miarodajne i nie mogą służyć za podstawę do snucia jakichkolwiek konkretnych wniosków.

Najbardziej zasługuje na uwagę oświadczenie kolegi tragicznie zmarłego. Opowiada on, iż Cieślak odwiedzał pew

na tomaszowiankę zamieszkałą na krańcu miasta, do której przychodziło jeszcze dwóch mężczyzn. Na tem tle doszło między rywalami do nieporozumień. Po dobie postanowili oni unieszkodliwić Cieślaka i w tym celu urządzili w skromnym kółku libację.

Po wypróbowaniu kilku flaszek wódki rywale mieli rzekomo wyprowadzić Cieślaka mocno wstawionego na dwór, powrócili zaś po pewnym czasie bez niego.

Na tej podstawie powstało podejrzenie, że mężczyźni ci wykorzystali nieatrakcyjny stan Cieślaka, wpełnili go w nurty rzeki, nie zadając mu przytem żadnych ran kłutych.

## Odczyt w Budapeszcie o Gdyni

Możliwości tranzytowe z Węgier przez port polski

Gdynia, 31 stycznia.

Jeden z uczestników wycieczki do Polski w roku ubiegłym, węgier p. Wilhelm Varga, naczelny dyrektor budoeszteńskiego portu nad Dunajem w Csepel, wygłosił odczyt w Budapeszcie w stowarzyszeniu inżynierów i architektów, p. t. Gdynia — Polski Port Morski.

W odczycie swoim p. Dyr. Varga zapoznał słuchaczy z zasadniczym ele-

mentem struktury gospodarczej Polski, przedstawił dzieje odzyskania dostępu do morza, historię budowy portu w Gdyni, jego stan obecny i działalność. Wkońcu prelegent zobrazował korzyści, jakie droga przez Gdynię przedstawić może dla tranzytu z Węgier do krajów bałtyckich, skandynawskich, Belgii, Holandii, Anglii.

Kącik dla pań.

## Zima a moda.

Zima należy do najzdrowszych okresów roku dzięki czystości i przebiegłości powietrza. Kurzu zimą nie ma wcale, a słońce potrafi grać tak silnie, że nawet podczas największego mrozu można się opalić. Ubranie zimą powinno być lekkie, ale ciepłe. Pończochy muszą być bezwzględnie welnowe, buciki o możliwie grubej poszwie — wygodne i nie obcisłe. Pod spodem również należy ubierać się ciepło. Welniane kombinony noszone w ulicy należy w mieszkaniu zdejmować. Rękawiczki na zimę najodpowiedniejsze są z welny. Szyja powinna być kryta szalikiem. Oddychać należy swobodnie, żeby do płuc dostawało się czyste powietrze. Parogodzinny spacer jest nieodzownym warunkiem zdrowia. Nie zastąpi on walcjacji na tle pięknego krajobrazu górskiego.

Przy obecnym rozwoju turystyki każdy prawie pracownik może sobie taki luksus pozwolić. Na terenie zimowego sportu mądrze i racjonalnie skompletowana garderoba gra pierwszoplanową rolę. Wobec tego, że brzydkie i nie są tańsze od ładnych, wystarczy tylko dobrze zastanowić się, aby sobie i bliźniemu sprawić przyjemność. Najwygodniejszym i najbardziej cennym w tym strojem umożliwiającym swobodę ruchów czy to podczas jazdy na łyżwach, czy na saneczkach, lub nartach, jest spódnie. Spódnie prócz tego, że są wygodne, nadają sylwetce kobiecej wyjątkowość i elastyczność. Najczęściej widzi się spódnie długie, do kostek, dwiema głębokimi kieszeniami na przodzie. Kolory dowolne: brązowy, granatowy, zielony. Materiał: gruba wełna, sukno lub impregnowany trykot.

Bardzo praktyczne są spódnie opatrzone na dole w gumową taśmę, wszelkimi z tego samego co spódnie materiału. Najwygodniejsze są spódnie pinane na bokach. Dla pań tejszych do bre są spódnie — spódnice, przypominające raczej spódnice. Nowością są spódnie krótkie, do kolan, zrobione ten sposób, że można je dowolnie przedłużać, aż do długości zwykłych ciarckich spódni. Drugą niemiłą w częścią garderoby sportowej są markizy i kurtki. Te ostatnie bywają kłopotne na jeden lub dwa rzędy guzików. Niezmiennie twarzowe są kolorowe, rynarki z zamszu, najczęściej ozdobione dużymi kieszeniami i szerokim kołkiem.

Trzecim niemiłą ważnym i naturalnym dzieł dekoracyjnym rozdziałem garderoby sportowej są bluzki, jumpy, try, szaliki, rękawiczki i czapki. Rękawice pozostają dalej w łasce. Rękawiczki z welny ozdobione są sztylami, ciarckie rękawiczki nie mają palców.

Celina

## asz reporter zanotował...

W mechanicznej stolarni Stanisława Kochańskiego, przy ulicy Senatorskiej 11, wybuchł nieustalonych przyczyn pożar. Na ratunek zbyła straż ogniowa.

Straty spowodowane przez ogień — nieznane.

W ubikacji na posesji przy ulicy Granicznej usiłował pozbawić się życia przez zatrucie szklaną trucizną, 32-letni Antoni Józwiak. Deserata znaleziono w stanie nieprzytomnym i wezwano pogotowie ratunkowe. Lekarz przewiózł zwiaka w stanie ciężkim do szpitala okręgowego. Powodem rozpaczliwego kroku był brak chleba do życia.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Nowej 31, skutek nieostrożności, spowodowała wybuch 44-letnia Stefania Krawczyk, odnosząc parzenia twarzy i rąk. Krawczykowej udzielił pomocy lekarz pogotowia i przewiózł ją do szpitala.

Na ulicy Tyńskiej, przed posesją Nr. 2, przednie znalazł w zawiniątku dziecko pięciomiesięczne, liczące około 7 miesięcy. Dziecko przesłano do miejskiego domu wychowawczego. Za opieką wdrożono poszukiwania.

Na ulicy Wodnej, przy zbiegu ul. Targowej, stał z wycieńczenia bezdomny, 51-letni Kaniarz Siwek. Choremu udzielił pomocy lekarz pogotowia i przewiózł chorego do szpitala miejskiego.

KINO „RÓXY”  
NARUTOWICZA 26

dziś i dni następnych

alma kar  
zula pogorzeliska  
eugenjusz bodo  
konrad tom  
jerzy marr  
sielański

w wspaniałym filmie  
produkcji polskiej 1934  
reżyserji

M. WASZYŃSKIE

ZABAWKA

Pocz. o godz. 4 po pol.





# dlaczego Kasa Chorych była zła?

Wadlowaliśmy obce wzory, nie uwzględniając odmiennych warunków naszych. — Lepiej dać mniej, aniżeli dać źle. — Na czym polega reforma ubezpieczenia socjalnego.

## Umowa z zastępcą naczelnego lekarza ubezpieczalni p. dr. K. Ryderem.

Ważne zmiany, jakie zaszły w kasach społecznych, wywołujące zainteresowanie całego społeczeństwa. Złazszcza ubezpieczeniowe są obecnie tematem poważnych rozmów, tembardziej, iż w b. kasie chorych, o których wielokrotnie pisaliśmy, zmniejszenie opłat, wprowadzenie dodatkowych świadczeń, wywołują liczne zastrzeżenia. Właśnie skłoniło nas do zwrócenia się do nowego kierownictwa lekarza ubezpieczalni społecznej w Łodzi, abyśmy mogli uzyskać jak najwięcej informacji, które spowodowały tak znaczne zmiany w ubezpieczeniu choro-

tych opłat, są to znikome sumy w stosunku do budżetu. Ale wśród wielu ubezpieczonych brak jeszcze zrozumienia, co może i co powinien żądać od ubezpieczalni. Nie zależy nam na tem, by nie chodzili do ubezpieczalni ci, którzy potrzebują, ale by nie zgłaszali się ci, którzy nie potrzebują pomocy lekarskiej. Odpadną symulanci, którzy zabierali czas, przeznaczony dla prawdziwie chorych. W dodatku jest wielki procent wyłączeń od opłat — wypadków, gdy ubezpieczony nie nie płaci ani za lekarstwa ani za porady lekarskie.

— Jakże zamierzenia i plany są przygotowywane w ubezpieczalni?

— O tych sprawach narazie przedwcześnie mówić. Jestem zastępcą naczelnego lekarza, dr. Kunicki przybywa w tych dniach i dopiero po uzgodnieniu naszych projektów będziemy je mogli podać do wiadomości. Jeśli chodzi o moje osobiste stanowisko, uważam, że ubezpieczalni jest dla ubezpieczonych. To śmiesznie brzmi, gdyż niby tak jest w założeniu, ale chciałbym, aby wytworzył się w Łodzi bliższy osobisty kontakt pomiędzy ubezpieczonymi a nami.

Chciałbym, aby ubezpieczeni, czy to samy, czy przez swych delegatów, zwracali się do nas z wszystkimi swymi żalami i skargami, byśmy mogli udzielać im wyjaśnień i służyć pomocą.

W Zagłębiu Dąbrowskiem, skąd przyjechałem do Łodzi, urządziłem dla ubezpieczonych zebrania informacyjne. Przez utrzymanie takiego bezpośredniego kontaktu można wiele rzeczy wyjaśnić i wiele rzeczy ulepszyć. Sądzę np. że organizacje zawodowe i społeczne mogą urządzić zebrania dyskusyjne swych członków, na które gotów jestem zawsze przyjść i służyć wyjaśnieniami. W ten sam sposób będą postępowali lekarze obwodowi.

Uważam jednak przytem, że w niemieckim stopniu ubezpieczeni powinni dbać o instytucję ubezpieczalni społecznej. Powinni rozumieć, że nadużywając albo nprz. pożyczając książeczki osobom nieubezpieczonym, biorąc lekarstwa, które potem wyrzucają i t. d.

krzywdzą w pierwszym rzędzie samych siebie.

— Jak przedstawia się sprawa umowy zbiorowej z lekarzami?

— To jeszcze trwa. Sądzę, że już niedługo umowa będzie podpisana. Star prowizorjum, gdy lekarz nie wiedział, co go czeka 1-go następnego miesiąca, winien być jaknajrychlej zakończony. Załatwiliśmy narazie sprawę dentystyki. Została zawarta umowa z dentystami, do dnia 1 lipca br., na mocy której pomoc dentystyczna pozostała w dotychczasowych rozmiarach. Zostaną też wprowadzone pewne opłaty za zabiegi nie należące do obowiązku ubezpieczalni, a objęte statutem.

— Czy przewidziana jest reorganizacja lecznictwa w łódzkiej ubezpieczalni?

— Jak już zaznaczyłem, nie chciałbym na ten temat mówić w nieobecności dr. Kunickiego. Dopiero po jego przyjeździe zostanie ta sprawa rozstrzygnięta.

B.

# WIELKA PANIKA W PARYŻU

ogarnęła całą ludność w dniu 23 marca 1918 roku. — Stolica Francji była od samego rana ostrzeliwana przez Niemców.

## W poszukiwaniu tajemniczej armaty.

Dzień 23 marca 1918-go roku na długo pozostanie w pamięci paryżan. Od samego rana poczęły się w Paryżu dziać jakieś niezwykle rzeczy. W pobliżu Rue Charles, gdzie znajdują się koszary wojskowe, w pobliżu Boulevard Henri IV nastąpił tajemniczy wybuch. Była godzina 7 minut 3 — dokładnie. — Oddział żołnierzy z koszar maszerował właśnie do najbliższego dworca, gdy jakaś detonacja wstrząsnęła powietrzem. Kawałki asfaltu zadzwoniły na szybach. Dwa żołnierze padli trupem. Reszta ściągnięta została szybko do koszar. Na miejsce przybyła niezwłocznie policja, która jednak nie mogła ustalić przyczyny zajścia.

Tajemniczy wybuch nastąpił punktualnie 3 minuty po siódmej, albowiem akurat o godz. 7 tajemnicze działo, stojące pod Paryżem, strzeliło po raz drugi na stolicę Francji. Pierwszy strzał oddany został w dniu 18 marca i dowództwo niemieckie czekało na relacje swych szpiegów o rezultacie strzału. Jednak żadne doniesienie nie napływało. Co się stało z pierwszą kulą, wystrzeloną przez potężną armatę, niewiedzą do dnia dzisiejszego. Blisko tydzień czekano z wiadomością. Wreszcie zniecierpliwieni generałowie wydali rozkaz strzelania już bez przerwy na stolicę Francji. Po sześciogodzinnej przerwie rozpoczęło od samego rana kano-nadę, tym razem już z dobrym skutkiem. Po pierwszym strzale oddano szereg następnych.

O godz. 7 minut 12 pocisk padł na Quai de la Seine, zabijając 8 osób, i raniąc pięć. O godz. 7 minut 20 nastąpił wybuch przy zbiegu Rue Charles V i Rue Beaufreillia, gdzie padły cztery osoby, a 9 zostało rannych. W ciągu trzech następnych godzin w kilkunastu punktach miasta następowały jeden po

drugim tajemnicze wybuchy, których przyczyn nie można było w żaden sposób wyjaśnić. Wiadomość o rzekomym jakoby zamachach bombowych rozeszła się lotem błyskawicy po Paryżu. Ulice wymarły. Ludzie schronili się po domach, bojąc się wyrzucić na ulicę. Nastąpiło kilka godzin przerwy. Agenci niemieccy zawiadomili sztab główny o miejscach, w których padły pierwsze pociski i po zrobieniu małej korektury przy armacie, poczęto już strzelać bez przerwy.

Szef rządu francuskiego Clemenceau zaalarmowany został wypadkami w chwili, gdy się ubierał.

— Samoloty nad miastem? — pytał przez telefon. — Wykluczone. Obro na powietrzną Paryża jest tak świetnie zorganizowana, że żaden samolot nieprzyjacielski nie przedostanie się tak daleko w głąb kraju.

Nim Clemenceau zjadł śniadanie, otrzymał jeszcze kilka alarmujących telefonów o dalszych wybuchach w mieście. Liczba zabitych wzrosła do 18, a rannych do 42.

Wkrótce na mieście ukazały się nadzwyczajne dodatki pism z alarmującymi tytułami:

„Tajemniczy atak samolotów niemieckich na Paryż”. „Aktu sabotażu szpiegów niemieckich”.

O godz. 10 rano, chcąc zmniejszyć podniecenie opinii publicznej, sztab generalny wydał następujący komunikat:

— „O godz. 8.20 udało się samolotom niemieckim przedostać na znacznej wysokości nad Paryż i zrzucić kilka pocisków. Lotnicy francuscy rozpoczęli już pościg za samolotami niemieckimi, które odleciały w stronę granicy.”

Paryżanie z powątpiewaniem czy-

tali jednak ten komunikat, albowiem co kilkanaście lub kilkadziesiąt minut spadała nowa bomba. „Temps”, który skrytykował komunikat oficjalny, został skonfiskowany. Porucznik Coli, który następnie w czasie przelotu przez Atlantyk zginął wraz z lotnikiem Nungeserem, wybrał się wówczas na czele eskadry złożonej z 15 samolotów w pościg za rzekomymi samolotami. Kilka godzin trwały bezskuteczne poszukiwania na wysokości 6.000 metrów. Samolotów niemieckich nie było widać, a pociski waliły się w dalszym ciągu. Do godziny 3 po poł. spadły 24 bomby. Liczba ofiar zwiększała się. Zbadano dokładnie cały front. Okazało się, że Niemcy nie przełamali go i nie bombardowali Paryża z odległości 30 km., na jaką były normalne armaty używane w czasie wojny światowej. Zrozumiano wówczas, że Niemcy wybudowali jakieś nowe cudowne działo, które strzelało na odległość 130 kilometrów.

Świadomość istnienia takiego działa wywarła na paryżan niezwykle przytłaczające wrażenie. Atak samolotów lub zeppelinów trwa godzinę, dwie, trzy, można się ukryć przez ten czas w piwnicy. Ale nie sposób przecież siedzieć cały dzień w schronie. A właśnie w dzień sywały się pociski.

Zkolei władze francuskie przystąpiły do odszukania miejsca, w którym ustawione zostało tajemnicze działo, celem unieszkodliwienia go. Ale Niemcy przed strzałem z wielkiej armaty otwierali ogień huraganowy, w którym nie można było usłyszeć huku potężnego działa. Sprowadzono nawet precyzyjne instrumenty podsłuchowe. Wszystko nadaremnie.

OTWARCIE KURSU SPOŁECZNEGO UNIwersYTETU POWSZECHNEGO.

W poniedziałek 5 lutego b. r. zostanie otwarty II kurs Społecznego Uniwersytetu Powszechnego. Program II kursu obejmuje 100 wykładów z dziedziny psychologii, filozofii, socjologii, ekonomii, polityki, prawa itp.

Kurs będzie trwał 3 miesiące. Opłaty za cały kurs wynoszą zł. 3.50, wpisowe zł. 1.—.

Zapisy słuchaczy przyjmują codziennie Sekretariat Społecznego Uniwersytetu Powszechnego w lokalu Szkoły Powszechnej przy ulicy Andrzeja 24 w godzinach od 19—20.

Wkrótce w kinie **ROXY** ulubieniec Łodzi

**HENRI GARAT**

„ZA DWA POCAŁUNKI”

w wspólniejszej komedji francuskiej p. t.



# Biuletyn Strzelecki

## Organ Okręgu IV Związku Strzeleckiego

# Bilans rocznej pracy Zw. Strzeleckiego

Rok 1933-ci w Związku Strzeleckim minął pod znakiem dużego ożywienia i intensywnej pracy, co niewątpliwie pozostawało z związku z jubileuszem 25-lecia ruchu strzeleckiego w Polsce.

W styczniu Związek Strzelecki przyjął wizytę Komendanta Głównego bratniej organizacji estońskiej „Kaitseli-tu”. Wizyta powyższa o charakterze wybitnie serdecznym była jednym z donioslejszych etapów w pracy zbliżenia Polski z państwami bałtyckimi, jaką z doskonałymi wynikami Związek Strzelecki prowadzi na ważnym odcinku przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. O znaczeniu działalności strzeleckiej w tej dziedzinie świadczy najlepiej fakt, iż Marszałek Piłsudski przyjął gen. Roskę wraz z Komendantem Głównym ppłk. Rusinem i towarzyszącymi im oficerami estońskimi i strzeleckimi na specjalnej audjencji.

W kilka tygodni później w marcu złożył Związkowi wizytę Komendant Główny łotewskich strzelców „Airsargów”. Dalszymi zdobyczami strzeleckimi na polu zbliżenia sportowego i organizacyjnego z odpowiednimi związkami zagranicznymi były korespondencyjne zawody strzeleckie ze Szwecją, Estonją, Czechosłowacją, udział w strzeleckich „zawodach braterskich” państw bałtyckich, pobyt w obozie letnim w Spale oficjalnej delegacji państwowego urzędu i organizacji sportowych Rumunii, a ostatnio w grudniu wizyta Komendanta Głównego Zw. Strzeleckiego u strzelców fińskich.

Przechodząc do spraw Zw. Strzeleckiego na terenie kraju, notujemy i na tym odcinku szereg ważnych i wspaniałych zdobyczy. Dla uczczenia imienia Komendanta Zarząd Główny zorganizował międzyoddziałowy konkurs pracy, którego wyniki spieniężone stały się podstawą do rozpoczęcia w Warszawie budowy wielkiej, reprezentacyjnej strzelnicy imienia Marszałka. Poza tradycyjnym marszem Sulejówek—Belweder zci Związek w całym kraju imieniny Marszałka zawodami strzeleckimi, pod hasłem „dziesięciu strzałów ku chwale Ojczyzny”, w których wzięło udział blisko 100.000 zawodników.

### Sport.

Początek roku 1933 w pracach sportowych Związku Strzeleckiego upamiętnił się zawodami narciarskimi grupy północnej i południowej, oraz odbytymi w pierwszych dniach kwietnia strzeleckimi mistrzostwami bokserskimi, przy czym obydwa rodzaje mistrzostw wykazały ogromny wzrost zainteresowania strzelców tymi gałęziami sportów, co odbiło się zarówno na ilości, jak i poprawie poziomu sportowego zawodników. Charakter masowości, tak nieodłącznie związany ze wszystkimi pracami Związku znalazł dalsze potwierdzenie w dwóch wielkich imprezach sportowych, jakimi był VIII Narodowy Bieg Naprzelaj i spływ wodny „Przez Polskę do morza”. W biegu startowało 143 strzelców, grupa strzelecka, poza wojskiem była najliczniejszą i najsilniejszym zespołem zawodniczym. Spływ kajakowy był niemal całkowicie pod znakiem strzeleckim, a 651 strzelców z całej Polski na 333 kajakach było dowodem rozpowszechnienia się w Związku sportów wodnych, zwłaszcza, że na kilka tygodni przedtem bandera strzelecka powiewała na Bałtyku na jachcie Temida, na którym załoga strzelecka udała się w odwiedzinach do zaprzyjaźnionych organizacji państw bałtyckich.

Od zarania swego wskrzeszenia w Polsce Niepodległej Związek Strzelecki był propagatorem i organizatorem sportu strzeleckiego w Polsce, traktując go słusznie jako sport obrony narodowej o wysokiej wartości państwowej.

### Zjazdy, święta i obchody.

Manifestacja siły i rozwoju Związku był X Walny Zjazd Delegatów, jaki od-

był się w lipcu w Poznaniu. Nietylko imponujące wysokością cyfry sprawozdanie i charakterystyka dorobku prac organizacyjnych przez prezesa Pascha'skiego i Komendanta Głównego ppłk. dypl. Rusina mogły napędląć uzasadnioną radość serca strzeleckiego, lecz także przyczynił się do tego na szeroką skalę zorganizowany w dniu Zjazdu przez okręg poznański obchód 25-lecia Związku i widowisko defilujących ulicami Poznania 14 tysięcy strzelczyń i strzelców.

6-go sierpnia w dniu święta strzeleckiego, w myśl ustalonego programu obchodu, we wszystkich zakątkach Rzeczypospolitej jaskrawym płomieniem zapłonęły ogniska, symboliczne wici strzeleckie, a jednocześnie ruszyły z Krakowa drużyny marszowe na znoiny szlak Kadrowki. W tym samym miesiącu zakończono nie zostały liczne obozy letnie, męskie i żeńskie, a o ich liczebności niech świadczy najlepiej cyfra 1600 strzelczyń, które w roku bieżącym ukończyły obozy.

Jesień przynosi pamiętne daty obchodów 25-lecia Związku Strzeleckiego w Wilnie, Lwowie, Stanisławowie i Lublinie. W każdym z tych miast obchody strzeleckie wypadły wspaniale, zarówno co do liczebności, organizacji, jak i świetnej podstawy oraz formy wyszkolenia strzelców. Koncentracje te w życiu tych miast stały się na długo pamiętną manifestacją siły i potęgi Związku, a już bez konkurencyjnie czołowe miejsce wśród nich zajęła wrześniowa koncentracja we Lwowie z 15 tysiącami strzelczyń i strzelców wszystkich rodzajów broni. We wrześniu też odbyły się w Toruniu doroczne mistrzostwa sportowe Związku Strzeleckiego, przy udziale 200 zawodników i zawodniczek. Stały się one sprawdzianem poziomu sportowego strzelczyń i strzelców i wykazały dalszy ich, doskonały postęp w tej dziedzinie.

Obfity w wydarzenia organizacyjne wrzesień upamiętnił się jeszcze faktem poświęcenia w Bydgoszczy dwóch pierwszych samolotów strzeleckich, zbudowanych przez strzelców bydgoskich mołotnym trudem własnych rąk. W tym samym

W celu przysposobienia oddziałom żeńskim wykwalifikowanych w pracy strzeleckiej jednostek, Komenda Grodzka Ref. Pracy Kobiet zorganizowała kurs o charakterze wyszkolenia ogólnowojskowego. Na kurs ten zgłosiło się przeszło 60 kandydatek. Otwarcie kursu nastąpiło dnia 21 stycznia br. w lokalu żeńskiej szkoły handlowej przy ul. Wodnej 40 w obecności ob. mjr. Marszałka, komendanta Okręgu Z. S. ob. Żyźniewskiej, przedstawicielki Wydziału Pracy kobiet kpt. Stawickiego, kom. obwod. P. W. ob. Zalewskiego, przedstawiciela Zarządu m. Łodzi.

### Praca Strzelczyń w Częstochowie.

Jak nam donoszą z Oddz. żeńskich pow. Częstochowa w okresie styczniowym wszystkie strzelczynie kier. Pracy Kobiet pochłonięte były pracą nad urządzeniem choinki dla najbardziej potrzebujących dzieci.

Oddział Z. S. — Częstochowa, jak zwykle, pierwszy rozpoczął pracę dla drugich, obdarowując 50 dzieci paczkami z bielizną i jedzeniem.

Oddz. Z. S. Kłobucko zorganizował uroczystość dla 230 dzieci.

Oddz. Z. S. Kamienica Polska dla 30 dzieci.

Inne Oddziały będąc w gorszych warunkach, nie obdarowywały dzieci paczkami, lecz urządzały wspólny oplatek.

W ubiegłym miesiącu Związek rozwinął szeroką akcję propagandową na rzecz Pożyczki Narodowej. Na apel władz strzeleckich, w dobrze rozumianym poczuciu obowiązku obywatelskiego pośpieszyły z gorliwą odpowiedzią oddziały strzeleckie, to też w rezultacie oddziały i poszczególne członkowie Związku zakupili łącznie Pożyczkę na sumę blisko 5 milionów złotych.

### Opieka nad bezrobotnymi.

W ubiegłym roku Związek podjął doniosłą inicjatywę roztoczenia opieki nad bezrobotnymi strzelcami przez dostarczenie im zajęcia i zapewnienie warunków bytu. W tym celu Zarząd Główny powołał do życia ochotnicze obozy pracy Związku Strzeleckiego, które okazały się bardzo celową formą pomocy dla młodych, dociekanych bezrobotnych, o czym świadczy wysoce życzliwe zainteresowanie się obozami przez pana ministra Opieki Społecznej, jak również oficjalny projekt organizowania podobnych zespołów pracy przez władze państwowe.

Tok życia wewnętrznego Związku Strzeleckiego zaznaczył się w roku ubiegłym dwoma zasadniczymi wydarzeniami organizacyjnymi. Niezwykle szybki rozrost oddziałów żeńskich i masowy napływ akademików do Związku Strzeleckiego, wywołały konieczność nadania tym odcinkom pracy właściwych form. Wynikiem tego było usamodzielnienie pracy kobiet w Z.S. w listopadzie ubiegłego roku oraz utworzenie w grudniu samodzielnego okręgu akademickiego.

Ogromny krok naprzód w roku poprzednim zrobiło w szeregach strzeleckich przysposobienie rolnicze, którego wyniki w oddziałach nadają Związkowi i w tej dziedzinie przodujące miejsce. Wychowawanie obywatelskie stało się nieodłącznym czynnikiem pracy strzeleckiej i wszystkimi, bogatymi środkami swych wpływów przeniknęło w życie oddziałów. Imponująco przedstawiał się ruch rozwojowy najmłodszych strzelców — orląt strzeleckich, których nowe i coraz liczniejsze hufce powstały we wszyst-

kich niemal okręgach Z.S. Ożywienie naawskroś narodowa i państwowa, nosząc naszemu okręgowi we Francji, zyskała sobie piękne karty uznania najsilniejsza organizacja polskiej emigranczkiej.

### Propaganda Z.S. w społeczeństwie.

Śmiało możemy powiedzieć, że w ku ubiegłym wzrosła znacznie siła i siła Związku w społeczeństwie. O tym zawsze tłumny udział oddziałów w obchodach, zawodach i uroczystościach strzeleckich, przejawem tego obszerne sprawozdania, a nieraz i jalone dodatki strzeleckie w prasie i w prowincjonalnej, świadczyły audycje, skrzynki strzeleckie i inne z naszych uroczystości, przez mikrofony Polskiego Radia, rokrocznie przedstawiały społeczeństwu, dobitnie przekonując o nawskroś państwowej i wychowawczej roli Związku Strzeleckiego, zwłaszcza zaś wiele wiedzieć o tem społeczeństwo, gdzie oddziały Związku Strzeleckiego są jedynymi placówkami polskimi, mieniąc szeroko swą państwową obywatelską i wciągając do nię, scow, nieraz dość bierną ludność ską.

Rok ubiegły, jubileuszowy, Związku Strzeleckiego rokiem był pracy, ale też i plony jej były a wielkością swoją i jakością wyjątkowe. Dziś już Związek, jako najsilniejsza organizacja, wawcza młodzieży wiejskiej, robotniczej i inteligentkiej, stał się organizacją, szcchną o dominującej roli w życiu społecznym Polski. Głębokie i wieloletnie idee, wspaniały duch organizacyjny i wyteżone tempo wszelkich prac są najlepszą gwarancją przyszłości Związku Strzeleckiego, z 25-leciem jego istnienia, w młodym, celnym hasła organizacyjnego, Rzeczypospolitej jest pierwszym, wyższym prawem strzeleckim.

## Kurs dla komendantek Związku Strzeleckiego w Łodzi.

W celu przysposobienia oddziałom żeńskim wykwalifikowanych w pracy strzeleckiej jednostek, Komenda Grodzka Ref. Pracy Kobiet zorganizowała kurs o charakterze wyszkolenia ogólnowojskowego.

Na kurs ten zgłosiło się przeszło 60 kandydatek. Otwarcie kursu nastąpiło dnia 21 stycznia br. w lokalu żeńskiej szkoły handlowej przy ul. Wodnej 40 w obecności ob. mjr. Marszałka, komendanta Okręgu Z. S. ob. Żyźniewskiej, przedstawicielki Wydziału Pracy kobiet kpt. Stawickiego, kom. obwod. P. W. ob. Zalewskiego, przedstawiciela Zarządu m. Łodzi.

### Praca Strzelczyń w Częstochowie.

Jak nam donoszą z Oddz. żeńskich pow. Częstochowa w okresie styczniowym wszystkie strzelczynie kier. Pracy Kobiet pochłonięte były pracą nad urządzeniem choinki dla najbardziej potrzebujących dzieci.

Oddział Z. S. — Częstochowa, jak zwykle, pierwszy rozpoczął pracę dla drugich, obdarowując 50 dzieci paczkami z bielizną i jedzeniem.

Oddz. Z. S. Kłobucko zorganizował uroczystość dla 230 dzieci.

Oddz. Z. S. Kamienica Polska dla 30 dzieci.

Inne Oddziały będąc w gorszych warunkach, nie obdarowywały dzieci paczkami, lecz urządzały wspólny oplatek.

## Kurs dla komendantek Związku Strzeleckiego w Łodzi.

Kom. Okręgu IV. ob. mjr. Marszałek w przemówieniu swoim podkreślił znaczenie pracy kobiet w ogólnych wysiłkach około gruntownego niepodległości naszego Państwa — zachęcił do pogłębienia pracy w oddziałach, jak również rozszerzania idei strzeleckiej wśród kobiet.

Następni mówcy, również serdecznie witając zebrane uczestniczki kursu podkreślali duże zainteresowanie wśród kobiet sprawami obywatelskimi.

Po przemówieniach rozpoczęły się wykłady i zajęcia praktyczne.

### Strzelczynie się bawią.

Uroczystość oplatka strzeleckiego, zorganizowana przez Oddział żeński Z. S. w Osinach była wyrazem pogłębiającego się na tutejszym terenie nurtu idei Związku Strzeleckiego, oraz dała sposobność do zawiązania bliższego kontaktu między młodzieżą strzelecką a rodzicami i starszym pokoleniem strzeleckim.

Serdeczny nastrój, jaki powstał przy dzieleniu się oplatkiem oraz przy śpiewaniu koled przy choince, złączył wszystkich w jedną dużą rodzinę. Tańce po wieczery, przygotowanej przez strzelczynie dopełniły programu wieczornicy.

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

## Manifestacja Z. S. na cześć nowej Konstytucji

Dnia 26 stycznia w godzinach popołudniowych na Wodnym Rynku odbyła się gromadzić tłumy ludności i z okazji, skąd przemaszerowano na Wolności.

W manifestacji tej brał udział Związek Strzelecki, okazując uczucie radości z przyłączenia się do idei przewrót, jaką Konstytucja zawiera.

Wszystkie światlice Oddz. Strzel, były przybrane i oświetlone referencji wychow. ob. wygłoszono strzelców, okolicznościowe pogadanki.

## Odprawa Zarządów wychow. ob. Z. S. w Brzeźnie

W dn. 18 stycznia br. w Brzeźnie odbyła się odprawa Zarządów, komendantów i Referentów wychow. ob. Z. S.

Na odprawie obecni byli: kier. Urzędu ppłk. dypl. Gabrys, Kom. Okręgu Z. S. okręgowy mjr. lek. Kom. Obwodu P. W. 28 p. s. k. Stawicki.

Wysłuchano sprawozdań z prac szczególnych Oddziałów Z. S., kazując nietylko dobre strony, ale i o którym postanowiono zapobiec.

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*



\*\*\*\*\*



# Kurier Handlowo-Przemysłowy

## Łódzkiego okręgu włókienniczego.

### Przebieg kursy.

Wzrost tendencji zwykła, która ujawniła się na giełdzie w ostatnich tygodniach ubiegłego roku, wbrew przypuszczeniom, utrzymuje się i po nowym roku. Kursy papierów są bardzo niejednorodne, a dotąd nie mieliśmy dłuższego okresu realizacji. W poprzednio — przodują papiery o oprocentowaniu. Zarówno publiczne, jak i prywatne. Wzrost giełdy jest dalej „stabilizacyjny”, który przeszedł już przez próbę wypłaty w „złoty dolar” — wymagalne po derucie dolara, a nie bez zmiany po kursie 1 — 8,90 zł. Kurs stabilizacyjny — liczony w dolarze „papierowy” — do 90; u nas oscyluje koło 80. W porównaniu z październikiem — niemal o 20 procent. Ilustracja miarodajna jest mutacja dla papierów państwowych i dla papierów państwowych. Wzrost tendencji zwykła, która ujawniła się na giełdzie w ostatnich tygodniach ubiegłego roku, wbrew przypuszczeniom, utrzymuje się i po nowym roku. Kursy papierów są bardzo niejednorodne, a dotąd nie mieliśmy dłuższego okresu realizacji. W poprzednio — przodują papiery o oprocentowaniu. Zarówno publiczne, jak i prywatne. Wzrost giełdy jest dalej „stabilizacyjny”, który przeszedł już przez próbę wypłaty w „złoty dolar” — wymagalne po derucie dolara, a nie bez zmiany po kursie 1 — 8,90 zł. Kurs stabilizacyjny — liczony w dolarze „papierowy” — do 90; u nas oscyluje koło 80. W porównaniu z październikiem — niemal o 20 procent. Ilustracja miarodajna jest mutacja dla papierów państwowych i dla papierów państwowych.

## Niemiecki eksperyment rolniczy

zasługuje na baczną obserwację świata gospodarczego.

Wydane w jesieni r. ub. dwie ustawy, dotyczące organizacji rolnictwa niemieckiego, a mianowicie **ustawa o utworzeniu t. zw. „stanu rolniczego”**, oraz **ustawa o organizacji przemysłu młynarskiego** posiadają podstawowe znaczenie dla przyszłego układu stosunków w niemieckim rolnictwie. Autorem tych nowych ustaw jest minister wyżywienia i rolnictwa Walter Darre, znany ze swego temperamentu i radykalizmu. On to zdołał przeformować w łonie gabinetu ustawy rolnicze, natrafiające na sprzeciw niektórych jego członków, a zwłaszcza konserwatywnego ministra gospodarki, Schmidta.

Nowe ustawy niemieckie trudno nazwać inaczej, jak rewolucyjnymi. Wprowadzają one bowiem w rolnictwo, będące niewątpliwie podstawową gałęzią gospodarki, **ograniczenie swobody produkcji i wymiany**, równoznaczne z przejściem od automatyzmu gospodarczego na odcinku rolniczym do gospodarstwa planowego.

Wysoce interesującą przedstawia się społeczno-polityczne uzasadnienie ustaw rolniczych. „Stan rolniczy” ześluguje, zdaniem autorów ustawy, na specjalne względy, jako **żywiciel nie-**

mieckiego narodu. Jedynie przy pomocy silnego stanu rolniczego możliwe jest przeprowadzenie do końca dzieła odbudowy Niemiec. Stąd też ustawa, określając pojęcie „stanu rolniczego”, uzależnia przynależność do niego od szeregu warunków i wyposaża go w różnorodne przywileje. Pragnąc doprowadzić do wzmocnienia rolnictwa, ustawa określa **minimalną wielkość gospodarstw wiejskich**, oraz zasadę ich niepodzielności. **Gospodarstwo wiejskie** dziedziczy ma z reguły **najmłodszy syn**.

Cele rolniczej organizacji stanowej polegają na regulaminie, w myśl wytycznych płynących z góry, wysokości produkcji rolnej, zbytu produktów rolnych oraz wysokości cen rolnych. Ten ostatni cel wysuwany jest na pierwszy plan. Zdaniem min. Darrego ceny artykułów rolnych kształtowały się w Niemczech w warunkach wolnej konkurencji, na poziomie niższym, aniżeli usprawiedliwiała to sytuacja rynkowa. Mimo, iż na rynkach rolniczych nie występowała nadprodukcja, ceny artykułów rolniczych zniżkowały gwałtownie — zdaniem ministra — głównie wskutek spekulacji, spowodowanej

handlem terminowym. Dotyczyło to zwłaszcza podstawowego produktu t. j. zboża.

Ażeby zapobiec nadmiernemu spadkowi cen, rząd ustalił ceny na pewnym poziomie, wzrastającym w okresie od października r. ub. do czerwca r. b. dla żyta od 147 do 165 mk. za tonnę, dla pszenicy zaś od 182 do 195 mk. za tonnę. Zasadnicze znaczenie w kierunku utrzymania cen ziół na ustalonym poziomie posiada ustawa o młynach, oraz wydane w listopadzie r. ub. rozporządzenie o zjednoczeniu młynów. Stwarzając z przemysłu młynarskiego kartel przymusowy, ustawa ta etatyzuje w zupełności przemysł młynarski, ograniczając we wszystkich kierunkach jego swobodę działania. Jedynie organizacja młynarstwa zapewnić może skuteczną kontrolę cen sprzedanych ziół, w stosunku między sprzedawcą, t. j. chłopem, a pierwszym nabywcą, t. j. młynami, spółdzielni lub pośrednictwem handlowym.

Zagadnienie organizacji młynarstwa niemieckiego nie będzie łatwe do rozwiązania. W Niemczech istnieje bowiem 24 tys. młynów, których zdolność produkcyjna przekracza znacznie zapotrzebowanie kraju. Opanowanie tak wielkiej ilości przedsiębiorstw i zmuszenie ich do respektowania zarządzeń rządowych może natrafić na poważne trudności, zwłaszcza, że obowiązek utrzymywania znacznych zapasów nakłada poważne ciężary finansowe, które mogą okazać się szczególnie uciążliwe dla słabszych przedsiębiorstw młynarskich.

Nowe ustawy rolnicze stanowią niezmiernie ciekawy eksperyment gospodarstwa planowego w rolnictwie. Wychojąc częstokroć ze słusznych założeń, a nawet stosując właściwe środki, natrafić mogą one w toku realizacji na poważne przeszkody. Zasadniczym warunkiem ich powodzenia jest bowiem ogólne poczucie dyscypliny i podporządkowania doraźnych jednostkowych interesów gospodarczych interesom zbiorowym, zarówno ze strony producentów rolniczych, objętych przez „stan rolniczy”, jak i producentów młynarskich, oraz handlu artykułami rolnymi. Przyszłość pokaże, czy nawet przy użyciu znacznego nacisku w środowisku społecznym tak zdyscyplinowanie i wyrobienie społeczeństwa, jak środowisko niemieckie — eksperyment ten przyniesie pomyślne rezultaty.

Z polskiej strony zasługuje on na pilną obserwację. Zagadnienie rolnicze w Polsce jest bowiem zarówno ze strukturalnego, jak i koniunkturalnego punktu widzenia zagadnieniem niezmierzającym do palcem.

To też doświadczenie niemieckie wyluskać może z ram eksperymentu niejedno praktyczne wskazanie i dla naszego rolnictwa.

Dr. Roman Battaglia.

## Upadłości i układy

W końcu roku ub. odbyło się zebranie wierzycieli nadzorowanej firmy „I. L. Szanfarber”, farbiarni zarobkowej przy ul. Północnej 24. Bilans firmy sporządzony na dzień 2 listopada 1932 r. za mykał się sumą 637.840,44 zł.

Nadzorca sądowy złożył sprawozdanie, poczem odczytano propozycję układową, w których, nadzorowana firma pragnie uregulować wszystkie swe wierzytelności w wysokości 40 proc. w 4 ratach.

W głosowaniu wzięli udział wszyscy obecni wierzyciele, przyczem za układem wypowiedziało się 23 wierzycieli, reprezentujących sumę zł. 58.922,43, wobec znacznej większości wierzytelności wypowiadającej się za układem sędziakomisarz uznał układ za prawnie zawarty.

Sąd układowy zatwierdził na warunkach

powyżej wyluszczonych.

Sędzia - komisarz masy upadłości firmy „Galanterja”, szkło i porcelana wł. A. Szysiańska w Łasku, złożył sądowi wniosek o umorzenie postępowania upadłościowego. Do akt sprawy dołączone zostało sprawozdanie syndyka ostatecznego masy oraz protokół zebrania związku wierzycieli z dnia 20 stycznia r. b.

Z dokumentów tych wynika, iż fundusze masy zostały całkowicie wyczerpane i czynności przewodu upadłościowego ukończone.

Sąd postępowanie upadłościowe umorzył, przyznając syndykowi ostatecznemu adw. Łysogórkiemu zwrot kosztów i wydatków oraz wynagrodzenie za czynności syndyka.

## Giełda pieniężna

No wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była dość mocna, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Belgia 123,77 (3/12), Gdańsk 172,80 (+2), Holandia 356,65 (+15), Londyn 27,70 — 27,68, Nowy Jork 5,51 (+0,5), wypłata telegraficzna na Nowy Jork 5,53 (+0,5), Paryż 34,91 (+1), Sztokholm 143,15 (—35), Szwajcaria — 172,10 (+4), Włochy 46,69 (+3); w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 210,60. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 210, — szyling austriacki 98,75, korona czeska 24,15, funt angielski w gotówce 27,75, dolar gotówkowy 5,51, rubel złoty 4,61 dolar złoty 8,93, ruł bel srebrny 1,43, bilon 0,66, Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,48 (—2).

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja dla dewiz była również dość mocna, zwłaszcza dla akcji Banku Polskiego, któremi dokonano większych obrotów. Notowano Bank Polski 86,25 — 87 (+125), Starachowice 10,25 (+), Transakcje nienotowane: Cukier 16, Haberbusch 39,75.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była mocniejsza. Większych obrotów dokonano 7 proc. stabilizacyjną i 8 pr. Warszawą. Notowano: 3 proc. budowlana 41,90 (+30), 4 proc. dolarowa 53,50 (+60), 5 proc. konwersyjna 57,80 — 58 (+75), 5 proc. kolejowa 54 — 55 (+175), 6 proc. dolarowa 64,50 —

(+100), 7 proc. stabilizacyjna 58,25 — 58,13 (+75), odcinki po 500 dolarów 58,50 — 58,63 (+88), odcinki po 100 dolarów 42,4 i pół proc. Warszawy 58,38 (+38), 5 proc. Warszawy 64 (+25), 8 proc. Warszawy 54 — 53,75 — 54 — (+37), odcinki po 1000 złotych 54,25, 8 proc. Łodzi 50,50 (+50). Transakcje dokonane a nie notowane: 4 proc. inwestycyjna 107,25 (—25), 8 proc. dillonowska 77,50 — 77, 10 proc. Siedlec 40,75 — 41, za 7 proc. śląską chciano płacić — 57,50, za 7 proc. warszawską dolarową 56,50.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym w dalszym ciągu utrzymywała się dla dolara słabsza tendencja.

W godzinach rannych płacono za dolary — 5,48 i żądano 5,50, popołudniu kurs ten obniżył się do 5,47 w placeniu i 5,48 w żądaniu. Bank Polski płacił za dolary w mniejszych odcinkach 5,46 i w większych 5,47. Giełda warszawska przyniosła wczoraj dla czeków kurs 5,51 (grosz wyżej onegejszego kursu) i dla kablów na Nowy Jork 5,53.

Obroty dolarami małe. Funł wykazał słabszą tendencję przy kursie gotówki 27,65 w placeniu i 27,70 w żądaniu — (przekaz na Londyn 27,68).

Pozostałe waluty wahały kursowych nie wykazywały przy jednolitej tendencji utrzymywanej: frank francuski 34,90 w placeniu i 35 w żądaniu, frank szwajcarski 172 w placeniu i 172,5 w żądaniu, marka niemiecka 210 w placeniu i 210,5 w żądaniu (przekaz na Berlin 210,60) i szyling austriacki 99 w placeniu i 100 w żądaniu. Obroty walutami małe.

Złoto w dalszym ciągu w żądaniu przy utrzymanych kursach: ruble 4,62 w placeniu i 4,65 w żądaniu, dolary 8,92 w placeniu i 8,95 w żądaniu. Tendencja dla złota słaba.

Łódzkie 8-procentowe listy zasadne nadal przy mocnej tendencji 50 w placeniu i 50,50 w żądaniu. Zaofiarowanie listów dostateczne.

sadniczego zadatku na lepsze jutro gospodarze.

Dla szerszych jednak wniosków należy odczekać refleksu zwzżki papierów na stan akumulacji kapitału w bankach i instytucjach oszczędnościowych. Pod tym kątem widzenia ocena zjawiska będzie pełniejsza.

Dr. A. Z.

### NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 30 stycznia 1934 r.

NOTOWANIA BAWELNY z dnia 30 stycznia 1934 r. NOWY YORK. Loco 11,70, luty 11,29, marzec 11,34, kwiecień 11,41, maj 11,49, czerwiec 11,57, lipiec 11,66, październik 11,81, grudzień 11,94, styczeń 11,99.

NOTOWANIA BAWELNY z dnia 30 stycznia 1934 r. NOWY ORLEAN. Loco 11,32, marzec 11,32, maj 11,47, lipiec 11,62, październik 11,79, grudzień 11,91.

NOTOWANIA BAWELNY z dnia 30 stycznia 1934 r. LIVERPOOL. Loco 6,17, styczeń 5,90, luty 5,87, marzec 5,88, kwiecień 5,87, maj 5,87, czerwiec 5,87, lipiec 5,87, październik 5,87, listopad 5,87, grudzień 5,89, styczeń 5,89, luty 5,91, marzec 5,93.

NOTOWANIA BAWELNY z dnia 30 stycznia 1934 r. EGIPSKA. Loco 8,68, styczeń 8,43, marzec 8,36, maj 8,33, lipiec 8,31, październik 8,16, listopad 8,17, styczeń 8,17.

NOTOWANIA BAWELNY z dnia 30 stycznia 1934 r. UPPER. Loco 6,78, styczeń 6,57, marzec 6,55, maj 6,58, lipiec 6,60, październik 6,62, listopad 6,61, styczeń 6,65.

NOTOWANIA BAWELNY z dnia 30 stycznia 1934 r. BREMA. Loco 13,15, marzec 12,43, maj 12,62, lipiec 12,78, październik 12,93, grudzień 13,04, styczeń 13,08.



WSZYSTKIEMU WINNA... WESZ!

# Jak powstaje tyfus plamisty.

**Prof. Weigl sporządził specjalną szczepionkę, która składa się z wyhodowanych wszy. — Zastrzyk tej szczepionki wywołuje odporność organizmu ludzkiego.**

Do dziś dnia trwa między lekarzami spór o zarazek tyfusu plamistego, którego małą epidemję zanotowano ostatnio w kilku miejscowościach w Polsce, między innymi i w Warszawie, nie przeszkadza to jednak badaczom w próbach sporządzenia skutecznej szczepionki przeciw tej chorobie. Próby te uwieńczyły doskonałymi rezultatami przeprowadzili dwaj uczeni, dzisiaj o światowej sławie, Polak, prof. biologii na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, dr. Rudolfi Weigl i Francuz, laureat nagrody Nobla, prof. Charles Nicolle, z Instytutu Pasteur'a w Tunisie.

Mimo rozbieżności zdań, większość badaczy przyjmuje, że zarazkiem wywołującym dur plamisty jest bakteria wykryta w r. 1912 przez Amerykanina Ricketsa i Niemca Provazeka, nazwana ku ich czci Ricketsia-Provazeki. Zarazek ten dostaje się z krwi chorego na dur plamisty do przewodu pokarmowego wszy ubraniowej, która po „opiciu się” taką krwią sama zapada na dur. Chora wesz pozbywa się zarazków razem z wydzielinami. Człowiek zdrowy, na którego taka chora wesz przedostała się, wciera sobie przy drapaniu w skórę wydalone przez wesz zarazki, co prowadzi do infekcji.

Odkrycie prof. Nicolle, że dur plamisty przenoszony jest przez wesz, skłoniło prof. Weigla do podjęcia prób zmierzających do wyzyskania żyjących w przewodzie pokarmowym wszy zarazków do sporządzenia szczepionki. Prof. Weigl założył sobie w swej pracowni specjalną „farmę” z dziesiątkami tysięcy wszy, na których wykonywał doświadczenia. Zakażał je, zabijał, wyjmował z nich pełen zarazków tyfusu przewód pokarmowy, rozcierał go, sporządzał zawiesinę i zakażał nią nową partję insektów. Po 14 latach żmudnej pracy prof. Weigl sporządził szczepionkę, która składała się z wyhodowanych w przewodzie pokarmowym wszy zarazków duru plamistego, zabitych fenolem. Szczepionkę wstrzykuje się podskórnie. Trzykrotny jej zastrzyk wywołuje odporność. O skuteczności tego zabiegu przekonał się prof. Weigl na sobie i na swych współpracownikach, którzy po poddaniu się szczepieniu cieszą się doskonałym zdrowiem, podczas gdy dawniej, przed zastosowaniem szczepionki, sam jej wynalazca chorował dwukrotnie a kilka pracujących z nim osób, między innymi słynny badacz berliński prof. Weil, zmarło. Podobnie śmiercią przypłacił swe badania nad tyfusem plamistym odkrywca jego zarazka, Rickets i Provazek.

Jak łatwo nabawić się choroby przy tego rodzaju badaniach może świadczyć następujący fakt. Ponieważ użyta do eksperymentów wesz musi być codziennie karmiona świeżą krwią ludzką, ssaną poprzez skórę, w zakładzie prof.

Weigla spełniali rolę „karmicieli” specjaliści ludzkie. Narażeni byłiby oni w każdej chwili na zakażenie, gdyby nie szczepionka.

Drugi badacz, który może poszczycić się pięknymi wynikami w tej dziedzinie, prof. Nicolle, obrał w poszukiwaniu szczepionki, przeciwtufusowej nieco inną drogę. Zakażał on zarazkiem tyfusu plamistego świnki morskie, poczem gdy te zachorowały, zabijał je, wyjmował mózgi i podawał zwierzętom zdrowym do zjedzenia. Zwierzęta te, po spożyciu zakażonego mózgu, przeżywały wprawdzie dur, w bardzo jednak łagodnej formie, później zaś okazywały odporność przeciw zakażeniu. Widocznie bakterie tyfusu ulegają w organizmie

świnki morskiej częściowemu osłabieniu skoro nie wywołują choroby, a mimo to zmuszają organizm zwierzęcia do produkowania ciał obronnych przeciw bakteriom tyfusu nieosłabionym. W podobny sposób udało się prof. Nicolle uodpornić szereg innych zwierząt nie wywołując małą.

Czy ten sposób szczepienia może uodpornić przeciw durowi plamistemu również człowieka-niewiedomo. Prof. Nicolle przekonał się wprawdzie, że i człowiek może spożyć bezkarnie mózg świnki morskiej, zakażonej durem. Doświadczenia jego są jednak znacznie późniejsze od badań naszego rodaka prof. Weigla, tak że nie mogły narazie dać odpowiedzi na to pytanie.

## Samobójstwo syna przemysłowca. Przyczyna nie została ustalona.

(gr). Wczoraj około godz. 10.30 wieczorem pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru 27-letni Paweł Fajn, syn współwłaściciela fabryki przetworów chemicznych.

O godz. 8.30 wiecz. denat udał się do kantoru fabrycznego w celu zakończenia bilansu za miesiąc styczeń. Gdy po dwóch godzinach nie wracał, ojciec jego, tknięty złym przeczuciem, zatelefonował do kantoru — jednak nie otrzymał odpowiedzi. Gdy pośpieszył na miej-

sce, okazało się, że drzwi kantoru były zamknięte, po wyważeniu ich, ujrano Pawła Fajna leżącego bezwładnie z rewolwerem w ręku. Zawezwano pogotowie miejskie, którego lekarz skonstataował ranę postrzałową prawej skroni, przyczem kula przeszła głowę na wylot. Zwłoki zostały zabezpieczone do na dejsia władz sądowych.

Przyczyny samobójstwa dotychczas niewyjaśniono.

## Tomaszów Mazowiecki

### KONFERENCJA Z DYREKTOREM UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ.

Przedstawiciele zarządu sekcji włóknarzy i pracowników umysłowych ZZZ. odbyli dłuższą konferencję z dyrektorem Ubezpieczalni Społecznej w sprawach, ściśle dotyczących interesów ubezpieczonych.

Delegacja prosiła pana dyrektora o zwoływanie co pewien okres czasu wspólnych konferencji, celem uzgodnienia niektórych kwestyj oraz usunięcie wszelkich braków w systemie pracy Ubezpieczalni, spostrzeżonych przez delegatów.

Z projektem tym dyrektor zgodził się i przyrzekł również w miarę potrzeby skomunikować się ze związkami.

Pozatem przedstawiciele ZZZ. zaprotestowali przeciwko przyjmowaniu do pracy w Ubezpieczalni ludzi zamężnych, lub też z poza terenu Tomaszowa.

Odnosnie tej kwestji p. dyrektor oświadczył, że, aczkolwiek jemu leży na sercu przede wszystkim dobro Tomaszowa, to jednak, niestety, sprawa angażowania pracowników nie leży całkowicie w jego kompetencji.

Jak się dowiadujemy, prezydium Z. Z. Z. zwoła w najbliższym czasie specjalną konferencję wszystkich sekcji Z. Z. Z., na której między innymi omawiana będzie szczegółowo sprawa Ubezpieczalni Społecznej.

### POSTULATY WŁÓKNARZY.

Na ostatnim posiedzeniu sekcji włóknarzy Z. Z. Z., które odbyło się pod przewodnictwem p. Rudzińskiego, omawiano szczegółowo sytuację robotników, zatrudnionych w tutejszych zakładach przemysłowych. Zwrócono specjalną uwagę na fakt, że w niektórych fabrykach sale nie są ogrzewane.

Taki stan rzeczy odbija się ujemnie nie tylko na zdrowiu pracowników, ale i na ich zarobkach. Pozatem zaprotestowano przeciwko strzymywaniu przez jednego przemysłowca wypłat robotnikom.

Zebrań postanowili przedstawić te sprawy inspektorowi pracy celem zmuszenia tych przemysłowców do stosowania się do istniejących przepisów.

Pod koniec zebrania powzięto ponownie uchwały utrzymania angielskiej soboty.

## TEATR MUZYKA / ZIUKA

### TEATR MIEJSKI.

Pomimo rekordowego powodzenia tu na kończącej się gościnie E. Zyteckiego cyfry film sceniczny J. Tępy „Ivar Krav” grany będzie jeszcze przez tydzień i dni następnych wiecz.

W piątek o godz. 4-ej popoł. będzie także zawsze publiczność karnawałowa chwila Rujwida „Gwiazdor i kinomani”.

### PRZEDSTAWIENIE DLA MŁODZIEŻY

NEJ I BAJKA DLA DZIECI.

W sobotę o godz. 4-ej popoł. pełnego humoru, poezji i sentymentu polskiego Szaniawskiego „Zeglarz” dla młodzieży najniższe od 35 gr. do 1.60.

W niedzielę o godz. 12-ej w południe gołne żądanie rozbawionej dziatwy rekordowa bajka - rewja „Czarodziejski ko”. Ceny najniższe.

### ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE

(Ogrodowa 18).

Dziś w czwartek o godz. 8-ej wiecz. będzie po raz ostatni komedia w 3 aktach Borra i P. Gavaulta w tłumaczeniu T. wej p. t. „Złamana Drabina”, w reżyserii miera Opalińskiego.

### GOŚCINNE WYSTĘPY MARJANA KOWICZA I KAZIMIERZA WÓRCZA

Marjan Wawrzukowicz, bożyszczko bieleńskich stolicy, niezastąpiony amant polskiej, premier teatru warszawskiego oraz Kazimierz Worch sławny baryton lwowski przybywają na krótki czas i w dniu 2 lutego r. wystąpią na deskach Popularnego przy ul. Ogrodowej w 3 aktach p. t. „Hotel Imperial”.

### BILETY ULGOWE DO TEATRU MIEJSKI I DO KIN.

Komisja kulturalna - oświatowa przy lice im. B. Borochowa, Al. Kosciuszki 191-50 wydaje bilety ulgowe do Teatru Miejskiego i do kin.

Sekretariat biblioteki czynny jest od godz. 10 rano do 2 popoł. i od 4-10 wiecz.

## RADJOPROGRAM

### PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEGO POLSKIEGO RADJA.

CZWARTEK, 1 lutego 1934 r.

7.00-7.05: Sygnał czasu i pieśń „Kieł wstają zorze”.  
7.05-7.20: Gimnastyka.  
7.20-7.35: Muzyka z płyt.  
7.35-7.40: Dziennik poranny.  
7.40-7.55: Muzyka z płyt.  
7.55-8.00: Chwilka gospodarstwa domowego.  
8.00-8.05: Odczyt, progr. na dzień dzisiejszy.  
8.05-11.40: Przerwa.  
11.40-11.50: Codzienny przegląd prasy.  
11.50-11.55: Wiadomości bieżące.  
11.57-12.05: Sygnał czasu z Warszawy i z Krakowa.

12.05-12.30: Muzyka ludowa z płyt.  
12.30-12.33: Wiadomości meteorologiczne.  
12.35-14.00: 13-ty koncert szkolny z Filharmonii Warszawskiej.  
14.00-14.05: Dziennik południowy.  
14.05-15.25: Przerwa.  
15.25-15.30: Wiadomości o ekoporcie.  
15.30-15.40: Komunikat Izby Przemysłowej w Łodzi.  
15.40-16.40: Koncert orkiestry jazzowej dyr. Bron. Szulca.  
16.40-16.55: Odczyt p. t. „O odpowiedzialności kobiety” — wygł. Anna Miska.  
16.55-17.20: Recital śpiewaczy Edwarda Skiego (Tr. z Lwowa).  
17.20-17.50: Koncert kameralny.  
17.50-18.00: Repertuar teatrów i kin łódzkich.

18.00-18.20: Odczyt p. t. „Program robotniczy Pracy na rok 1934” — wygł. dr. J. deyski, naczelny dyrektor Fundacji „Wiedza” — wg. Żeromskiego (Tr. z Krakowa).  
18.20-19.00: Słuchowisko pod tyt. „Wiedza” — wg. Żeromskiego (Tr. z Krakowa).  
19.00-19.05: Odczytanie programu na dzień dzisiejszy.  
19.05-19.25: Rozmaitości.  
19.25-19.40: Przemówienie prezesa Akademii Literatury Wacława Sieroszewskiego o p. Prezydenta Rzeczypospolitej, ozi p. Prezydenta Rzeczypospolitej.  
19.40-19.47: Komunikat śniegowy ze Lwowa.  
19.47-19.55: Wiadomości sportowe.  
19.55-20.00: Dziennik wieczorny.  
20.00-21.00: Koncert poświęcony muzyce rowej — wykł. orkiestra symfoniczna dyr. Józefa Ozimieńskiego i Aleks. biowski (tenor).  
21.00-21.15: Skrzynka pocztowa techniczna korespondencje bieżąca omówi i poradzi nieznanych udeźli p. Wacław Frankiel.  
21.15-22.00: D. c. koncertu.  
22.00-23.00: Muzyka taneczna z płyt.  
23.00-23.05: Komunikat meteorologiczny i komunikacji lotniczej i komun. policyjnej.  
23.05-24.00: Muzyka taneczna z klaw.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.45. BUKARESZA. Tr. z Opery.  
19.25. WIEDEN. Koncert symfoniczny.  
20.55. HILVERSUM. Koncert symfoniczny.  
21.00. PARYŻ (Radio-Paris). „Widmo”, opera Wagnera.  
21.30. STRASBURG. Festival Mozarta.  
22.45. PRAGA. Koncert posw. Smetany.

## Jak zamordowano gen. Rymkiewicza

**Bestjalscy mordercy w okrutny sposób znęcali się nad swą ofiarą. — Co wykazała sekcja zwłok?**

Wilno, 31 stycznia.

W związku z wstrząsającym morder-

RESTAURACJA „LOUVRE”

DANCING „LOUVRE”

ul. Piotrkowska 86. Tel. 161-68.

Dyrektor: Józef Straszauer.

Od 1 lutego 1934 r. Wspaniały program:

ILONA SIMON

2 Cornari:

BLANCA I WALDY

AGA SISTERS

MIRA MILL

Orkiestra pod kierunkiem Emila Briella z zmienionym zespołem. — Wyśmienita kuchnia pod kierunkiem mistrza Władysława Bawarskiego.

stwem na ulicy Beliny, dokonaniem na osobie generała Zygmunta Henryka Rymkiewicza, dowiadujemy się o następujących szczegółach, świadczących o niezwykle bestjalstwie sprawców tej zbrodni.

Mordercy posługiwali się nie łomem żelaznym, jak to początkowo przypuszczano lecz narzędziem, które prawdopodobnie zostało skonstruowane specjalnie dla celów morderstwa.

Narzędzie to sporządzono z kawałka żelaznej sztachety, do której przymocowano ciężki kawał ołowiu. Ołów owinięty był w szmaty — prawdopo-

dobnie w tym celu, aby krew podczas mordowania ofiary nie rozpryskiwała się.

Sekcja zwłok wykazała, iż generał Rymkiewicz otrzymał aż 22 rany cęte w czaszkę, która została straszliwie zmasakrowana i zniekształcona.

W związku z dalszym dochodzeniem w sprawie tego potwornego mordu rabunkowego policja zatrzymała kilku osobników, podejrzanych o udział w zbrodni.

Blizszych szczegółów narazie, ze względu na dobro dalszego śledztwa, podać nie możemy.



szcie się II powrócił



**CHEVALIER**  
w swoim największym arcydziele

**Dziś i dni następnych!**  
Pierwsza komedia wiedeńska

**Złoty na Lido**  
(Abenteuer am Lido)

Reżysjer **Alfred Piccaver**

W rolach głównych: **Szöke Szakell**

**Nora Gregor**

wersji niemieckiej  
(dialekt wiedeński)

Paramount i dod. kreskowy.

Początek o godz. 4 po poł.

**Makówka skazany**

na półtora roku więzienia.

W dniu wczorajszym, po dwu-

rozprawach, sąd okręgowy

wyrokiem w sprawie przeciwko

Makówce, Marji Kowalskiej i

Wawowi Siwskiemu — oskarży-

ł 276 i 278 tj. o działanie i o

działaniu na szkodę wierzy-

ty Makówka skazany na

połtora roku więzienia, z

połową sąd skazanej darował

amnestii, a wykonanie drugiej

prawy zawiesił na lat 3, zaś Wła-

wski został uniewinniony.

**wielkie kradzieże**

wynoszą przeszło

20 tys. zł.

W ciągu dnia wczorajszego nie

tychczas sprawcy dokonali 2-ch

kradzieży domowych.

W godzinach 4 a 5 po połud-

ni w mieszkaniu p. Miry Stein nie

złodzieje otworzyli drzwi

do pomocy podrobionych kluczy — i

zabraли mieszkanie, wynosząc war-

tych rzeczy za około dziesięć ty-

s. W tym samym sposobie dokonali złodzieje

w mieszkaniu p. S. Landego

na Gdąskiej 79. Straty w postaci

bielizny i bielizny ocenia poszko-

dy na około zł. dwanaście tysięcy.

**Wzrost podatku.**

Władze rządowe m. Łodzi p. inż.

Łódźki ustalił na rok 1934 dodatek

na rzecz m. Łodzi do pań-

stwa podatku od placów budowl-

Dział oficjalny Ł. Z. O. P. N.

### Komunikat Zarządu Nr. 2

z dnia 31-I-1934 r.

1) Udziela się zezwolenia zawodnikowi Mich

lewiczowi Gerszonowi na występowanie w bar

wach Z. K. S. Hakoah (Tomaszów Maz.)

2) Uchyliła się zawieszenie R. K. S. Huragan

z dniem 30 stycznia 1930 r.

3) Podaje się do wiadomości, że skarbnik

Zarządu urzęduje w poniedziałki od godz. 18—

30 do godz. 19—30 w lokalu ŁZOPN (Piotr-

kowska 174).

### Zmiana w systemie rozgrywek hokejowych o mistrzostwo Łodzi.

W związku z kończącymi się rozgrywkami hokejowymi o mistrzostwo okręgu w klasie B, dowiadujemy się, że w roku bieżącym klasa A zostanie powiększona i będzie liczyć cztery kluby, wobec czego nie będzie (jak początkowo proponowano) meczu eliminacyjnego między Union — Touringiem a mistrzem łódzkiej klasy B.

Uzupełnienie klasy A do liczby czterech klubów przysługuje bowiem okręgom posiadającym osiem zespołów hokejowych.

Finałowy mecz o tytuł mistrza klasy B odbędzie się w przyszłym tygodniu między SKS (Łódź), który ma już zapewnione miejsce w I-ej grupie a Ł. KS-em II, któremu pozostał jeszcze do rozegrania mecz w II-ej grupie z HKS. Ponieważ HKS jest przeciwnikiem słabym nie ulega kwestji że zwycięstwo odniesie bardziej rutynowany ŁKS.

Awans do klasy A ma jednak zapewnić niony SKS (Łódź), gdyż nawet w razie ewent. zwycięstwa ŁKS II w finale, nie będzie mógł ten ostatni, jako zespół rezerwowy, przejść do klasy wyższej. W sobotę dnia 3 lutego odbędzie się na lodowisku przy ul. Unji o godz. 18ej mecz ŁKS II — HKS. Będzie to debiut hokeistów HKS-u.

### Dziś na lodowisku Rapidu

wielkie popisy łyżwiarskie.

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się na lodowisku przy ul. Bandurskiego popisy łyżwiarskie, które odbędą się równocześnie z zawodami łyżwiarskimi.

### Biały Tydzień w Konsumie.

Podobnie jak w końcu lipca i w sierpniu są żniwa, jak we wrześniu są kwiata astry, a w kwietniu przylatują jaskółki — tak w końcu stycznia i na początku lutego rozpoczyna się w mieście tydzień „Białych Tygodni”.

Pierwsza z tych wielkich sprzedaży materiałów białych — a więc płócien wszelkiego rodzaju, najróżniejszych szerokości i najróżniejszego przeznaczenia, zorganizowała Wdzewska Manufaktura.

W pierwszym naszym magazynie uniwersalnym w Konsumie przy ulicy Rokicińskiej — w pięknie udekorowanych halach magazynu — mieliśmy wczoraj możliwość oglądania olbrzymiego wyboru sztuk białego towaru, obrusów, serwet, kap i najróżniejszych tego rodzaju artykułów, które są niejednokrotnie przedmiotem westchnień nań domu i skrzętnych gospodyń. Informowaliśmy się również o cenach artykułów, jakie „Konsum” oferuje w białym tygodniu.

Okazuje się, że nie baczac na wyjątkową sytuację tego magazynu, który położony w budynku „Wdzewskiej Manufaktury”, korzystający z jej światła i z jej częściowo personelu — jest zawsze w możności kalkulowania cen poniżej cen konkurencyjnych — tym razem ceny, skalkulowane specjalnie na „Biały Tydzień” biją wszelkie rekordy taniości.

„Konsum” nie przenosi się do centrum miasta: „Konsum” wie, że każdy dbały o celowe dysponowanie swym groszem nie zastanowi się ani na chwili przed krótką podróżą „10-tka” na ul. Rokicińską. Gdyby „Konsum” był w centrum miasta, nie mógłby być taki tani. A o to w dzisiejszych złych czasach chodzi przedewszystkiem.

niez jutro i pojutrze w ramach maskarady na lodzie. W zawodach wezmą udział znakomici łyżwiarze: Napieracz, Kowalski i rodzeństwo Tijewskich z Warszawy. Początek o godz. 9 wiecz.

### Jutro początek łyżwiarskich mistrzostw słowiańskich.

Zapowiadane oddawna słowiańskie mistrzostwa łyżwiarskie rozpoczyna się w dniu jutrzejszym w Warszawie i trwać będą do niedzieli, przyczem jazda szybka odbędzie się na jeziorze Kamienkowskim a jazda figurowa w dolinie Szwajcarskiej.

W dniu dzisiejszym przybyć ma na zawody b. silna drużyna czechosłowacka, która obstawia 12 zawodnikami wszystkie konkurencje.

### Nowiny piłkarskie

Wydział Gier i Dysc. ŁZOPN-u opracowuje obecnie szczegółowy plan rozgrywek o mistrzostwo okręgu, w związku z uchwałą walnego zebrania. Rozgrywki rundy wiosennej będą musiały być przeprowadzone w ten sposób, by już na przed 15 lipca został wyłoniony mistrz okręgu.

— Znany sędzia ligowy p. K. Wardejski, przebył ostatnio ciężką operację żołądka i już od kilku tygodni przebywa w szpitalu ewangelickim.

— Drużyna piłkarska łódzkiej Makabi została znacznie wzmocniona, gdyż wstąpił do niej jeden z najlepszych graczy Sosnowca — Kirsch, który ostatnio przebywał w Palestynie i Pradze, występując z powodzeniem na pozycji bramkarza w tamtejszych klubach.

### Zjazd NACZELNIKÓW URZĘDÓW SKARBOWYCH.

W pierwszych dniach bieżącego miesiąca odbędzie się w łódzkiej izbie skarbowej doroczny zjazd naczelników urzędów skarbowych z terenu miejscowej izby.

Zjazd ten ma na celu usprawnienie i ujednolinitanie postępowania podatkowego oraz interpretację ostatnich rozporządzeń podatkowych.

Poza tym na zjeździe wygłoszone zostaną referaty o sytuacji poszczególnych miast naszego województwa. (e).

### PRZEDSTAWIENIE NA RZECZ INTERNATU.

Dziś dnia 1 lutego 1934 r. odbędzie się w Teatrze Miejskim w gmachu Scali przedstawienie sztuki „Ivar Kreuger” J. Teppy na rzecz Internatu dla dzieci żydowskich i fermy w Helenówku. Po przedstawieniu oraz w przerwach odbędzie się dancing. Bufet na miejscu obficie zaopatrzony. Ceny bardzo niskie.

### WYCIECZKA DO ZAKOPANEGO

Pełne trzy dni karnawału w Zakopanem, w tem dwa dni świąteczne, otwiera okazja, którą należy wykorzystać, biorąc udział w wycieczce Polskiego Białego Krzyża, wyjeżdżającej dziś o godz. 19.45 z dworca Łódź — Fabryczna do Zakopanego.

Miejsca numerowane, pociąg ogrzany, towarzystwo doborowe, moc atrakcyjnych wycieczkowych i zabaw na miejscu. Noclegi rezerwowane po zniżonych cenach, tak samo z utrzymaniem w pensjonatach, jak również w restauracjach i kawiarniach, wszędzie zniżone ceny za okazaniem kart uczestnictwa łódzkiej wycieczki.

Dalsze zniżkowe wyjazdy do Morskiego Oka i Smokovca (Czechosłowacja), przyczem uczestnicy wycieczki do Smokovca muszą zabrać ze sobą dowody osobiste z fotografiami.

Ostatnie bilety można nabyć jeszcze dziś przed południem w biurze wycieczki, Przejazd 36, m. 1, tel. 170-00. Odjazd 1. II. o godz. 19.45 z dworca Łódź — Fabryczna.

### BAL U HANDLOWCÓW.

Wydział życia towarzyskiego Związku Zawodowego Handlowców Polskich w Łodzi — Piotrkowska 108 urządził dnia 1 lutego 1934 bal kostiumowy p. n. „Kongres Tańca”, na który uprzejmie zaprasza członków z rodziną i wprowadzonymi gośćmi.

## Życie społeczne.

—O—  
POMOC BEZROBOTNYM.

Komitet lokalny Funduszu Pracy Powiatu Łódzkiego, w Łodzi, w miesiącu styczniu utrzymuje 2869 rodzin, w tem: 6429 osób dorosłych i 3212 osób małoletnich.

Komitet wydał bezrobotnym 2000 metrów węgla, 12500 kg. kaszy pęczaku, 16400 kg. maki pszennej, 4110 kg. słoniny, 57051 kg. chleba i 25510 litrowych porcji obiadów.

Od dnia 16-go stycznia rb. Powiatowy Komitet dożywił w szkołach na terenie powiatu 4186 dzieci. Wydano 5527 ltr. mleka, 880 kg. cukru i 4145 kg. chleba. Oprócz tego dzieciom pozbawionym obuwia rozdano w szkołach 1100 par trapek.

Niemowlętom w wieku do 2 lat wydano 236 porcyk ze Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem „Kropla Mleka”.

Powiatowy Komitet udziela pomocy bezrobotnym zamieszkałym na terenie m. Zgierza, Konstantynowa, Aleksandrowa i Rudy Pabjanickiej, oraz na terenie gmin: Chojny, Brusy, Radogost, Łagiewniki i Nowosolna.

### Z KOŁA ŚRODOWISKOWEGO POCZTOWCÓW.

Wczoraj w świetlicy Poczty P. W. odbyło się zebranie informacyjne I i II Koła Środowiskowego Pocztców przy Radzie BBWR. Przy stole przewodzącym zasiadł p. Kołba, prezes I koła i p. dyr. Taff, prezes II, sekretarz p. Markowski.

Powiatowy Komitet udziela pomocy bezrobotnym zamieszkałym na terenie m. Zgierza, Konstantynowa, Aleksandrowa i Rudy Pabjanickiej, oraz na terenie gmin: Chojny, Brusy, Radogost, Łagiewniki i Nowosolna.

Zebrani jednomyślnie przyjęli następującą rezolucję:

„Zważywszy, że dotychczasowa gospodarka samorządów, oparta na partyjniactwie ujemnie wpływała na rozwój życia samorządowego i spowodowała całkowity upadek finansowy miast — solidaryzujemy się i popieramy wysiłki Rządu, który przez ustanowienie nowych praw samorządowych, mających na celu dobro Państwa i miast, przyczynił się do otwarcia drogi, umożliwiającej uzdrowienie załamanej gospodarki miast”.

### Z FRONTU PRACY OŚWIATOWEJ.

W dniu wczorajszym odbyła się w lokalu Robotniczego Instytutu Oświaty i Kultury im. Stefana Żeromskiego inauguracja kursu dla działaczy robotniczych, zorganizowanego staraniem zarządu Instytutu wraz z sekcją Wychowania Obywatelskiego przy Radzie Gminnej BBWR, pod kierownictwem prof. K. Pietraszka, W otwarcie wzięło udział około 100 słuchaczy, rekrutujących się z pośród członków Zarządów Z. Z. Z. i delegatów fabrycznych.

Otwarcie dokonał prezes prof. Pietraszka, wygłaszając przemówienie o znaczeniu oświaty dla robotnika.

Program kursu referował mag. G. Szyle. Referat inauguracyjny na temat „Państwo w rozwoju historycznym” — „Jego rola i zadania” — wygłosił mag. Fr. Janowski.

Dalsze wykłady odbywać się będą we wtorek i piątek w godz. 18—21.

Najbliższe wykłady z cyklu „Naród i Państwo” objeł pp. mag. Szyle na temat „Powojenna ewolucja nastrojów państwowych (faszizm, hitlerizm, bolszewizm)”, prof. P. Tłuczek; na temat „Państwo Polskie w jego historycznym rozwoju”.

### BAL LEKARZY NA RZECZ TOZ'u.

Przygotowania Komitetu na ukończeniu Sale Grand-Cafe będą udekorowane i zmienione nie do poznania, nie zapomniano także pozostawić wiele miejsca dla tańca.

Bal niezawodnie przyczyni się do wzmocnienia współżycia towarzyskiego w naszym mieście.

### ZEBRANIE KOMITETU Ł. O. P. P.

W dniu 26 stycznia r. b. w sali rozpraw Sądu Okręgowego w Łodzi odbyło się Organizacyjne Ogólne Zebranie Komitetu Miejskiego Ł. O. P. P. w Łodzi, na którym delegaci istniejących na terenie naszego miasta Kół Ł. O. P. P. uchwalili powołać do życia Komitet Miejski Ł. O. P. P. w Łodzi oraz wyłonili władze tegoż w następującym składzie:

Zarząd: p. p. dyr. Wrede, starosta Podobiński, mjr. Bentkowski, dyr. Kalinowski, dyr. Ostrowski, mec. Menkes oraz prezesi 3-ch najbliższych Kół Ł. O. P. P. Zastępcy: p. p. sędzia Plotkowski i nac. Łuniewski. Komisja rewizyjna: p. p. Broszkiewicz, Borysławski i Michałowski. Zastępcy: pp. komisarz Frankowski i mgr. Raczynski.

Komitet Miejski Ł. O. P. P. w Łodzi w najbliższych dniach rozpocznie działalność.

### POŚWIECENIE I-ej ŚWIETLICY POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA.

W niedzielę, dnia 4 lutego o godz. 5-ej po południu odbędzie się poświęcenie I-ej Świątlicy Polskiego Czerwonego Krzyża, znajdującej się w lokalu Publicznej Szkoły Powszechnej Nr. 24 przy ul. Abramowskiego 22. Po dokonaniu uroczystości poświęcenia lokalu po wygłoszeniu okolicznościowych przemówień, dalszy ciąg uroczystości przeniesiony zostanie do lokalu Gimnazjum Męskiego, p. A. Zimowskiego, ulica Boczna 5, w którym zgrupowana w I-ej Świątlicy młodzież uroczystości swei występiami te wzniosła uroczystość.

Między innymi występią młodzież świetliczana odegra baśń kołdową w 3 odsłonach p. t.: „Najszczęśliwsza z sióstr”.



## PIĘKNY GOBELIN XVII WIEKU

2x3 m. okazynie DO SPRZEDANIA. Informacje tylko w ciągu dnia dzisiejszego u portjera „Grand Hotelu” do godz. 7-ej wieczorem. 30-2

## Do wydzierżawienia DRUKARNIA GAZETOWA

składająca się z maszyny rotacyjnej, maszyny drukarskiej, linotypu oraz kilku regatów, czcionek i urządzeń pomocniczych. Wszelkich informacji udziela się telefonicznie 157-47 w godzinach od 5 do 7 wieczór. 50-2

Dr. MED.

## Al. Kopciowski

CHOROBY WEWNĘTRZNE  
**Gdańska 37**

Tel. 232-55. przyjmuje 7-8 wieczór.

Do akt Nr. 166/33.

## OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, 21-go rewiru, urzędujący w m. Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 37a obwieszcza, że w dniu 20 marca 1934 roku, od godz. 10 rano, odbędzie się w sali posiedzeń Sadu Grodzkiego w Łodzi, sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości majątku, położonego w m. Łodzi, przy ul. Staro-Wólczańskiej Nr. pol. 17, hip. Nr. 4287, rep. hip. Nr. 5169, stanowiącego własność Teofilii Mikołajewskiej oraz Władysława i Pelagii małż. Korzeckich.

Nieruchomość ta składa się z posesji miejskiej, a mianowicie z placu o powierzchni około 1165 mtr. kw., oraz następujących budynków: 1) domu murowanego, parterowego, mieszkalnego, przystawka z desek, 2) domu mieszkalnego, parterowego z bali sosnowych, 3) domu mieszkalnego, parterowego, murowanego z przystawką z desek, 4) domu mieszkalnego, parterowego z bali, 5) komórek z desek, 6) domu mieszkalnego, murowanego, jednopiętrowego, 7) szopy z desek, 8) ustępów z desek, 9) domu mieszkalnego, murowanego, parterowego, 10) budynku mieszkalnego, murowanego, parterowego, 11) budynku drewnianego, parterowego, 12) dachu na słupach drewnianych (wozownia), 13) szopy z desek, 14) komórek z desek, 15) ustępu z desek; na posesji tej znajduje się wspólna studnia oraz parkany z desek.

Powyższa nieruchomość zostanie sprzedana w całości, posiada urzędową księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Łodzi, oznaczoną Nr. hip. 4287, rep. hip. 5169 i została oszacowana na kwotę złotych 30.000.—, zaś sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania t. j. zł. 30.000.—, a przystępujący do licytacji obowiązani jest złożyć rekojmie w wysokości złotych 4.000.—, która powinna być złożona w gotówkę albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno mieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjmowane będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego Sadu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8 do 18-tej, zaś akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik (—) Ignacy Hermanowski



## Zawodowe Kursy Samochodowe Fr. Grębkiewicza

Łódź, Al. Kościuszki 68  
(róg Zamenhofs) tel: 175-35.

PRZYJMUJĄ ZAPISY NA NOWY KURS  
SAMOCHODOWY I MOTOCYKLOWY

Szkola posiada samochód w przekroju poruszany elektrycznością, który ułatwia i przyspiesza naukę. Informacji udziela kancelarja szkoły od 9 r. do 8 w.

40-5

## Do Palestyny

Odjazd 19 lutego i 15 marca r. b. Zapisy przyjmuje komisja turystyczna przy JUDENSTAATSPARTEI PIŁSUDSKIEGO 57, prawa of. II p. codziennie od 7-10 wiecz. — Ceny zniżone. 30-2

Doktor

## H. SZUMACHER

Choroby skórne  
i weneryczne

PIOTRKOWSKA 56  
tel. 148-62

od 1 i pół — 4, 6-9 wiecz, w niedzielę i święta od 10-1  
Ceny lecznicowe.

DR. MED.

## HALTRECHT

choroby skórne, weneryczne  
i moczopłciowe

Piotrkowska 10, tel. 245-21

Przyjm. od 8-10 rano i 5-9 w. w niedzielę i święta od 10-1 pp.

Instytut

Kosmetyczny

**ślawia**

PIOTRKOWSKA 175, tel. 138-76

Przyjm. 10-2 i 4.30-8 w.

Bezpłatne usuwanie owłosienia najnowszą radykalną metodą bez śladów. Leczenie defektów cery. Trwałe przyćmianie brwi i rzęs. Wytworne upiększanie twarzy. Lampa kwarcowa. Solux. Ceny kryzysowe.

## Gabinet

## światłolecznicy

Lampa kwarcowa i solux

Ceny lecznicowe

Gdańska 31-a, m. 10

tel. 192-64

## Dr. M. Eljasberg

CHIRURG

WZNOWIŁ PRZYJECIA

Piotrkowska 80

tel. 117-87.

30-2

## Salon Kosmetyczny R. Szwajcerowej

PIOTRKOWSKA 106 lewa of. I p.

po powrocie właścicieli z zagranicy

czynny od 10-2 i od 4-7 i pół.

telefon 115-08

30-2

LEKARZ - DENTYSTA

## B. NUSBAUMOWA

przyjmuje od 3-7 po poł.

Piotrkowska 51

telef. 121-23

## Zawsze popularny.

Przygotowany w sposób prosty i higieniczny ze składników chemicznie czystych, naturalnych, nieropadających zepsucia i w pierwszorzędnym gatunku: **CRÈME SIMON** cieszy się powszechnym od lat 70-ciu, jest zawsze popularny i z dnia na dzień utwierdza swą opinię jako **„najzdrowszy, najbardziej orzeźwiający, najskuteczniejszy”** dla skóry nie wysycha, ani nie bliszczy. Krem ten jest pod każdym względem doskonały. Nie ma Pani wyboru, trzeba stosować.

**CRÈME SIMON**  
PRZESTRZEGAĆ  
SPOSÓB UŻYCIA

PARIS

Istniejąca od roku 1909, przy ulicy Piotrkowskiej № 86.

## CENTRALNA LECZNICA ZĘBOWA

LEKARZA DENTYSTY

**A. ŻADZIEWICZA**

przeniesione do własnego domu przy ulicy PIOTRKOWSKIEJ № 164, parter, Telefon № 127-83.

## Pensjonat „EDEN” Szora w Kolumnie.

Dobre, ogrzane pokoje. Willa skanalizowana. Kuchnia wykwinna. Inform. telef. Kolumna 5, lub listownie. 20-2

DOKTOR

## H. Rózaner

POWRÓCIŁ.

Narutowicza 9, II piętro

Tel. 128-98

Choroby: weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Przyjmuje od 8-10 rano i 5-8.

## Gabinet kosmetyki i toaletowej Z. SZWALBE

dyplom uniwersytecki

MONIUSZKI 1. Tel. 127-99.

Usuwanie wszelkich defektów cery.

Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.

Przyjmuje od 10-2 i 4-8 wiecz.

Dr. med.

## S. KANTOR

Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

przeprowadził się na ul.

PIOTRKOWSKA 90

Telefon 129-45.

przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz.

w niedzielę i święta od 8-2.

## LAKIERNIK-MALARZ

przyjmuje wszelkie roboty w zakresie malowania, jak: samochody, powozy, meble i

PISANIE SZYLDÓW

Gazowa 7, m. 2, parter (Koziny).

## Kupno i sprzedaż

PLACE położone między ulicami Morska i Dolne-Stoki do sprzedania. Władomości u Henryka Zylbersztajna, Sienkiewicza 102.

TAPCZAN GABINETOWY z szufladą i szafka najnowszy model i lampa nowoczesna tanio sprzedam Andrzej 47, II p. m. 6.

PIENIADZE z rzeczy niepotrzebnych. — Przeżyjcie wasze rzeczy i meble w domu, a z pewnością znajdziecie wiele niepotrzebnych i nawet przeskadzających. — Ogłoscie o tem w „Republic” w drobnych ogłoszeniach, a z pewnością dobrze je sprzedacie. — Ogłoszenia w „Republic” dają zawsze dobre rezultaty.

## Lokale

ŚLONECZNE MIESZKANIA w czystym domu skł. się z pokoju i kuchni oraz pojedyncze pokoje do wynajęcia od zaraz. Elektryczność, gaz i woda. Cegielniana 42, tel. 131-20 Fabryka Mebli Wutke.

POKÓJ w centrum, wygodny, telefon do wynajęcia. Obejrzeź Wólczańska 62 m. 5 (róg Andrzeja), w godzinach 1-4 po poł. i 8-9 wiecz.

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy umeblowany, telefon, pracująca pani lub panu, Piotrkowska 83, m. 10 3-ie piętro, front.

POKÓJ umeblowany niekrepujący, wygodny, ewent. z utrzymaniem oddam zaraz Sienkiewicza 29, m. 8 front. Telefon 230-27.

SAMOTNA osoba przyjmie Pana na mieszkanie, Kilińskiego 129, m. 6. front i piętro.

POKÓJ frontowy pojedynczemu mężczyźnie tanio odnajmę Kilińskiego 89, m. 8 obok poczty; telefon 109-65.

PIEKNY pokój luksusowo umeblowany niekrepujący, front I p., telefon oddam Kopernika 19, m. 4.



DOSYĆ JUŻ  
EKSPERYMENTÓW  
KTÓRE WAS DO  
PROWADZĄ I  
ZADAJCIE ORYGINALNĄ  
„OLLA”

SKLEP, pokój z kuchnią i

wynajęcia Andrzeja 30 (Gdańska 10)

DO WYNAJĘCIA w domu przy

Piotrkowskiej 17 mieszkanie

kuchnią i wszelkimi wygodami

wejściach, sklep frontowy

różne lokale handlowe w

Władomości w administracji

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje

i 3 pokoje z kuchnią frontową

kiemi wygodami o 2-ch

oraz sklep frontowy przy

43. Wiadomości u dozorczy

Choroby zwierząt

(Specjalność — psy

Lekarz medycyny

weterynaryjnej

**M. A. REIC**

przyjmuje codziennie od

i od 4 — 7 p. p.

NAWROT 1a, 2 p. Tel.

Ceny lecznicowe.

## Posady

PRZYJME lepszą osobę (bez

wyzn.) znającą szycie do

dziewczynki. Dzwonić

14-16-ta.

SAMOTNA kobieta bezrobotna

na do gospodarstwa domowego

składać w Republice pod

W. D.”.

POTRZEBNA fryzjerka-mani

na stałe od zaraz zakład

Główna 48.

LEKARZ - DENTYSTA poszukuje

na wyjazd. Oferty pod „Dziennik

Republiki.

PRZEGLADACZ (Wzajemnie

goletnia praktyka poszukuje

ferty do Republiki pod „S.

POTRZEBNA manicurzystka

du fryzjerskiego Lutomińska

5.51

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

27-35

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24, referaty 127-25, korespondencja 127-26, korespondencja zagraniczna 127-27, korespondencja zagraniczna 127-28, korespondencja zagraniczna 127-29, korespondencja zagraniczna 127-30, korespondencja zagraniczna 127-31, korespondencja zagraniczna 127-32, korespondencja zagraniczna 127-33, korespondencja zagraniczna 127-34, korespondencja zagraniczna 127-35, korespondencja zagraniczna 127-36, korespondencja zagraniczna 127-37, korespondencja zagraniczna 127-38, korespondencja zagraniczna 127-39, korespondencja zagraniczna 127-40, korespondencja zagraniczna 127-41, korespondencja zagraniczna 127-42, korespondencja zagraniczna 127-43, korespondencja zagraniczna 127-44, korespondencja zagraniczna 127-45, korespondencja zagraniczna 127-46, korespondencja zagraniczna 127-47, korespondencja zagraniczna 127-48, korespondencja zagraniczna 127-49, korespondencja zagraniczna 127-50, korespondencja zagraniczna 127-51, korespondencja zagraniczna 127-52, korespondencja zagraniczna 127-53, korespondencja zagraniczna 127-54, korespondencja zagraniczna 127-55, korespondencja zagraniczna 127-56, korespondencja zagraniczna 127-57, korespondencja zagraniczna 127-58, korespondencja zagraniczna 127-59, korespondencja zagraniczna 127-60, korespondencja zagraniczna 127-61, korespondencja zagraniczna 127-62, korespondencja zagraniczna 127-63, korespondencja zagraniczna 127-64, korespondencja zagraniczna 127-65, korespondencja zagraniczna 127-66, korespondencja zagraniczna 127-67, korespondencja zagraniczna 127-68, korespondencja zagraniczna 127-69, korespondencja zagraniczna 127-70, korespondencja zagraniczna 127-71, korespondencja zagraniczna 127-72, korespondencja zagraniczna 127-73, korespondencja zagraniczna 127-74, korespondencja zagraniczna 127-75, korespondencja zagraniczna 127-76, korespondencja zagraniczna 127-77, korespondencja zagraniczna 127-78, korespondencja zagraniczna 127-79, korespondencja zagraniczna 127-80, korespondencja zagraniczna 127-81, korespondencja zagraniczna 127-82, korespondencja zagraniczna 127-83, korespondencja zagraniczna 127-84, korespondencja zagraniczna 127-85, korespondencja zagraniczna 127-86, korespondencja zagraniczna 127-87, korespondencja zagraniczna 127-88, korespondencja zagraniczna 127-89, korespondencja zagraniczna 127-90, korespondencja zagraniczna 127-91, korespondencja zagraniczna 127-92, korespondencja zagraniczna 127-93, korespondencja zagraniczna 127-94, korespondencja zagraniczna 127-95, korespondencja zagraniczna 127-96, korespondencja zagraniczna 127-97, korespondencja zagraniczna 127-9